

## MIESZCZAŃSKA „KATEDRA”. PATRONAT NAD KOŚCIOŁEM MARIACKIM W ŚREDNIOWIECZU

### Wprowadzenie

W najstarszym zachowanym opisie Krakowa, pochodzącym z roku 1493, a zawartym w *Liber chronicarum* Hartmanna Schedla, obcemu przybyszowi średniowieczne miasto — z jego głównym kościołem Najświętszej Panny Maryi — jawiło się m.in. jako to, w którym są *liczne [i] potężne świątynie. Najprzedniejsza [zaś] Panny Marii, stojąca w środku miasta, z dwoma wspaniałymi wieżami*<sup>1</sup>. W ponad sto lat później, niewiele w tym względzie się zmieniło, jako że autorzy innego zachowanego przekazu — z początku XVII w. (1618) — odnotowali w odniesieniu do Krakowa m.in., że *miasto licznymi odznacza się świątyniami i niemałą liczbą świątobliwych mężów, dziewic i kobiet modlących się w klasztorach, [których] pobożność stanowi ozdobę kościoła. Pierwsza [zaś] jest Błogosławionej Marii Dziewicy, [znajdująca się] w środku miasta parafialna świątynia [...] z dwoma strzelającymi [w niebo] i wyróżniającymi się wieżami, w którym ar-*

---

\* Wykaz skrótów zastosowanych w przypisach znajduje się na końcu tomu, przed spisem treści.

<sup>1</sup> *Beschreibung Krakau's in Hartmann Schedel's liber chronicarum (1493)*, w: A. Essenwein, *Die Mittelalterlichen Kunstdenkmale der Stadt Krakau*, Leipzig 1869, Beilage IV s. V. Hartmann Schedel był prawnikiem i humanistą wędrującym po Europie, szczególnie zaś miastach niemieckich; utrzymywał kontakty z uczonymi, artystami, bogatym patrycjatem mieszczańskim — zob. K. Pieradzka, *Kra-ków w relacjach cudzoziemców X–XVII wieku*, RK t. 28:1937 s. 190 (tam również zestawienie i omówienie najstarszych źródeł obcych uwzględniających opis Krakowa).

*chhiprezbiter jest infułatem, razem z licznym duchowieństwem*<sup>2</sup>. Nadal zatem pierwszym, i niejako „najważniejszym” kościołem miasta Krakowa była świątynia Najświętszej Panny Maryi (zwana w skrócie Mariacką), usytuowana przy północno-wschodnim narożniku Rynku Głównego. Wymienienie kościoła Panny Maryi przez cudzoziemców na pierwszym miejscu wśród miejskich kościołów Krakowa, świadczyło niewątpliwie o roli, jaką fara odgrywała wśród mieszkańców miasta. Na przestrzeni bowiem trzech pierwszych stuleci istnienia (XIII–XV w.) „wyrosła” ona do rangi głównej świątyni miejskiej i jednocześnie mieszczkańskiego kościoła, którego losy wiązały się nierozdzielnie z dziejami społeczeństwa i władz miejskich średniowiecznego miasta. Tak bowiem jak katedrę wawelską łączono w średniowieczu z funkcją kościoła królewskiej rodziny, biskupów i znaczniejszych rodów, „przynależną” bezpośrednio do wawelskiego grodu, tak kościół Najświętszej Panny Maryi otrzymał rangę przede wszystkim świątyni oddanej mieszczczaństwu<sup>3</sup>.

Wydawałoby się zatem, że wśród istniejących w okresie średniowiecza na terenie lokacyjnego Krakowa kościołów, dzieje kościoła Panny Maryi, jako reprezentatywnego dla miasta, powinny posiadać swoje omówienie w szczegółowych monografiach — tymczasem zaś tak nie jest. W odniesieniu do tej świątyni dominują bowiem starsze opracowania historyczne — w mniejszym lub większym stopniu sięgające do źródeł — nowsze zaś, stanowiące w przeważającej części wydania popularno-naukowe, ukazują na tle dziejów kościoła zasadniczo tylko zachowane zabytki sztuki, szeroko uwzględniając ołtarz główny Wita Stwosza, jako reprezentatywny dla sztuki Krakowa.

Ze starszych studiów historycznych, dotyczących krakowskiej fary, niewątpliwie na uwagę zasługują opracowania Wilhelma Gąsiorowskiego<sup>4</sup>, Zdzisława Bartkiewicza<sup>5</sup>, Edmunda Długopolskiego<sup>6</sup>,

<sup>2</sup> *Beschreibung von Krakau aus: Civitates orbis Terrarum. Theatri praecipuarum totius mundi urbium*, lib. VI, Coloniae Agrippinae 1618, w: A. Essenwein, *dz. cyt.*, Beilage VI s. VIII.

<sup>3</sup> Na temat roli, jaką odgrywała wśród mieszczchan krakowskich świątynia Mariacka — zob. E. Piwowarczyk, *Dzieje kościoła Mariackiego (XIII–XVI w.)*, Kraków 2000, passim. Niniejszy artykuł stanowi rozwinięcie poruszonego w monografii problemu patronatu nad krakowską farą.

<sup>4</sup> W. Gąsiorowski, *Kościół Archiprezbiterialny N.P. Maryi w Krakowie*, Kraków 1878.

Klemensa Bąkowskiego<sup>7</sup> czy Mariana Friedberga<sup>8</sup>, traktujące o fundacji parafii i kościoła, jego ołtarzy i instytucji z nim związanych; w różnym także stopniu kościół ten został omówiony w starszych przewodnikach dotyczących Krakowa<sup>9</sup>. Sporo publikacji (głównie jednak artykułów) powstało również, począwszy od drugiej połowy XIX w., na temat architektury bazyliki Mariackiej<sup>10</sup> (szczególnie cenne wydają się być tutaj rozprawy Józefa Lepiarczyka<sup>11</sup> i — ostatnio — Tomasza Węclawowicza<sup>12</sup>) oraz jej zabytków, które doczekały się nawet osobnych opracowań<sup>13</sup>; niektóre z zachowanych zabytków zo-

<sup>5</sup> Z. Bartkiewicz, *Przyczynek do historii kościoła P. Marii*, „Przegląd Powszechny” t. 1:1891 s. 16–31, 398–406.

<sup>6</sup> E. Długopolski, *Wstęp*, w: *Katalog kościoła N. P. Maryi w Krakowie*, TGKGZ t. 6:1906 s. 1–54.

<sup>7</sup> K. Bąkowski, *Kościół N.P. Maryi w Krakowie*, Kraków 1913.

<sup>8</sup> M. Friedberg, *Założenie i początkowe dzieje kościoła N. Panny Maryi w Krakowie (XIII–XV w.)*, RK t. 22:1928 (nadbitka), s. 1–31.

<sup>9</sup> Zob. m.in.: A. Grabowski, *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic*, Kraków 1822; Tenże, *Kraków i jego okolice*, Kraków 1830; J. Mącznyński, *Pamiętnik z Krakowa, opis tego miasta i okolic*, Kraków 1845; Tenże, *Kraków dawny i teraźniejszy z przeglądem jego okolic*, Kraków 1854; K. Estreicher, *Kraków, przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice*, Kraków 1938.

<sup>10</sup> Zob. m.in.: W. Łuszczkiewicz, *Jaki skarb zostawił Mikołaj Wierzynek w upominku Krakowowi. Kartka z dziejów sztuki XIV wieku*, „Przyjaciel Sztuki Kościelnej” t. 1:1883 s. 97–108; Tenże, *Roboty w kościele P. Marii w Krakowie*, „Kalendarz Czecha” 1891 s. 73–82; A. Szyszkó-Bohusz, *Architektura kościoła Najświętszej Panny Marii w Krakowie w historii budownictwa polskiego*, Kraków 1913 (Biblioteka Krakowska nr 46).

<sup>11</sup> J. Lepiarczyk, *Fazy budowy kościoła Mariackiego w Krakowie (wieki XIII–XV)*, RK t. 34:1959 z. 3 s. 179–252. Jego domniemania znalazły częściowe potwierdzenie w przeprowadzonych w latach 60. XX w. badaniach archeologicznych — zob. W. Zin, W. Grabski, *Wczesnośredniowieczne budowle Krakowa w świetle ostatnich badań*, RK t. 28:1966 s. 33–75.

<sup>12</sup> T. Węclawowicz, *Gotyckie bazyliki Krakowa*, Kraków 1993; Tenże, *Droga pielgrzymki drogą zbawienia. Mikołaja Wierzyńka żal za grzechy na kościele Mariackim przedstawiony*, „Peregrinus Cracoviensis” t. 1:1995 s. 117–134.

<sup>13</sup> Np. średniowieczne witraże, którym uwagę poświęcił już Henryk Brzuski w: *Witraże średniowieczne w kościele N.P. Maryi w Krakowie*, Kraków 1926 (Bibl. Hist. Sztuki nr 1); ostatnio zaś zweryfikowali jego badania Lech Kalinowski i Helena Małkiewicz w: *Średniowieczne witraże kościoła Mariackiego w Krakowie: Dzieje witraży i ich konserwacja*, Kraków 1997 s. 13–97 (Studia i Materiały Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Krakowie nr 7). Podobnie inne zachowane w kościele Mariackim zabytki doczekały się szeregu monograficznych opraco-



stały także uwzględnione w dziełach omawiających sztukę Krakowa<sup>14</sup> czy ogólnych rozprawach z zakresu malarstwa, rzeźby, rzemiosła artystycznego. W ostatnich latach wydano też albumy poświęcone kościołowi Mariackiemu, w których starano się zwrócić uwagę na najcenniejsze zabytki<sup>15</sup>. Jednocześnie, w związku z prowadzonymi w ostatnim czasie pracami renowacyjnymi i konserwatorskimi świątyni i jej wyposażenia, wiele z dotychczasowych zabytków otrzymało, i nadal otrzymuje — wraz z przywróceniem dawnego kształtu — nowe opracowania, wyjaśniające dotychczas hipotetycznie postawione twierdzenia<sup>16</sup>.

Jak łatwo można jednak zauważyć, we wskazanej powyżej literaturze przedmiotu, dotyczącej w mniejszym bądź większym stopniu kościoła Panny Maryi, zdecydowanie przeważają rozprawy ukazujące jej walory od strony historii sztuki. Uderza brak wyczerpującej monografii, w której zostałyby omówione w sposób ciągły zarówno dzieje świątyni, przekształcenia architektoniczne, jak i zmieniające się w ciągu wieków wyposażenie wnętrza<sup>17</sup>. Stąd też autorka niniejszego artykułu podjęła się takowego dzieła w odniesieniu do najstarszego okresu istnienia kościoła Mariackiego (XIII–XVI w.), wykorzystując za-

---

wań, wśród których niewątpliwie wybijają się ilością rozprawy podejmujące temat twórczości Wita Stwosza — zob. m.in. S. D e t t l o f f, *Wit Stwosz*, t. 1–2, Warszawa 1961. Natomiast podsumowaniem wiedzy o Mariackiej farze i jej zabytkach stało się niewątpliwie, wydane w ramach *Katalogu zabytków miasta Krakowa*, zbiorowe opracowanie dziejów budowli wraz z jej wyposażeniem — zob. *Katalog zabytków sztuki Krakowa*, t. 4: *Miasto Kraków*, cz. 2: *Kościół i klasztor Śródmieścia*, 1, red. A. B o c h n a k, J. S a m e k, Warszawa 1971.

<sup>14</sup> Zob. m.in.: T. D o b r o w o l s k i, *Sztuka Krakowa*, Kraków 1950; *Kraków, jego dzieje i sztuka*, red. J. D ą b r o w s k i, Kraków 1965.

<sup>15</sup> Zob. M. R o ź e k, A. B u j a k (zdj.), *Kościół Mariacki w Krakowie*, Warszawa 1987; J. S a m e k, *Kościół Mariacki w Krakowie*, Warszawa 1990.

<sup>16</sup> Zob. *O konserwacji prezbiterium kościoła Mariackiego w Krakowie*, red. J. D a r a n o w s k a –Ł u k a s z e w s k a, Kraków 1998; *Renowacja bazyliki Mariackiej 1989–1999*, red. S. B e r c a l, Kraków 1999.

<sup>17</sup> Niewiele jest bowiem opracowań uwzględniających bardziej niż lakonicznie wyposażenie kościoła w XIII–XVI w. Pewną próbę podjął na tym polu Bolesław Kumor, przy okazji omawiania dziejów diecezji krakowskiej do roku 1795 — zob. B. K u m o r, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, Kraków 1999. Wyjściową jednak dla tego autora stała się, w odniesieniu do bazyliki Mariackiej, wizytacja kościoła z roku 1711 (zob. AKMKr *Acta Visitationis Capituli* [cyt. dalej: AVCap] 63 p. 1r–113v.), która oddaje rzeczywisty stan istnienia ołtarzy, wraz z przypisanymi do nich altariami i uposażeniami ministeriów, dopiero z początku XVIII w.

równo dotychczasowe opracowania, jak i dostępny materiał archiwalny<sup>18</sup>. Dotychczas bowiem, teksty źródłowe zostały uwzględnione tylko w niewielu rozprawach traktujących o dziejach fary, przy czym wskazać można tutaj na dwie podstawowe pozycje, jakimi stały się — wspomniane już — publikacje: Mariana Friedberga — z roku 1928 (odwołująca się głównie do źródeł drukowanych) oraz Edmunda Długopolskiego — z roku 1906 (uwzględniająca również akta parafialne); na materiałach źródłowych oparł się również Józef Lepiarczyk ukazując przemiany architektoniczne budowli w XIII–XV w.

Pozyskane przez autorkę, dzięki systematycznej analizie odnośnego materiału źródłowego, informacje na temat dziejów kościoła Mariackiego i jego wyposażenia w XIII–XVI w., zestawione z wiadomościami uzyskanymi w kwerendzie bibliograficznej, stworzyły jednak możliwość nieco innego niż dotychczasowe spojrzenia na krakowską farę. Pozwoliły bowiem na ukazanie „wartości” świątyni nie tylko z punktu widzenia zachowanych zabytków sztuki — chociaż trudno było ten fakt pominąć — lecz także jako kościoła, którego dzieje nierozzerwalnie połączyły się z miastem i jego mieszkańcami.

Przy okazji opracowywania wspomnianego tematu okazało się jednak, iż wiele problemów związanych z dziejami kościoła Panny Maryi w okresie średniowiecza nie zostało dotychczas poruszonych (lub zostały tylko zasygnalizowane) w istniejącej literaturze. Do jednych z nich należy zagadnienie patronatu nad świątynią, co do którego — poza wzmianką w rozprawie Mariana Friedberga<sup>19</sup>, oscylującą jednak w stronę stosunków prawnych i stosunku do miasta — nie powstało odnośne studium. Stąd też wyłoniła się konieczność osobnej publikacji, ukazującej jak na przestrzeni trzech pierwszych stuleci istnienia świątyni (XIII–XV w.), poczynając od lat 90. XIV w., miastu i jego znakomitszym przedstawicielom udało się wejść w prerogatywy należące najpierw do biskupa krakowskiego, a później króla polskiego i *de facto* przejąć patronat nad farą, protegując ją do roli „mieszczańskiej” katedry.

---

<sup>18</sup> Zob. E. P i w o w a r c z y k, *dz. cyt.*, passim.

<sup>19</sup> Zob. M. F r i e d b e r g, *dz. cyt.*, s. 16–29.

## 1 Patronat biskupa, króla i rajców

Dzieje kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Panny Maryi sięgają swoją przeszłością czasów formowania się na tym terenie zespołu osadniczego oraz okresu bezpośrednio poprzedzającego przybycie z Włoch do Krakowa zakonu dominikanów (1222). Sprowadzając zakonników, ówczesny biskup krakowski Iwo Odrowąż (1218–1229) oddał im bowiem dotychczasowy kościół parafialny Świętej Trójcy (usytuowany na terenie osady targowej powstałej w poprzecznym położeniu do tzw. Okołu), przenosząc jednocześnie znaczną część agend parafii na istniejący już — w lokalizowanej w kierunku północnym od poprzednich osady — kościół Panny Maryi<sup>20</sup>. Stąd też można domniemywać o rozpoczęciu budowy tegoż kościoła przed datą przełomu 1221–1222 roku i ukończeniu — przynajmniej w najistotniejszej części jaką był chór — przed marcem 1224 r.<sup>21</sup> Według tradycji przekazanej przez Jana Długosza, fundatorem tej pierwszej budowli romańskiej miał być biskup krakowski Iwo Odrowąż<sup>22</sup>; przekaz ten jednak nie jest zbyt wiarygodny, jako że nawet sam Długosz nie był mu wierny<sup>23</sup>. Podobnie odrzucić należy teorię opartą na dokumencie źródłowym z roku 1226, stanowiącym rzekomy akt fundacji kościoła Panny Maryi przez biskupa krakowskiego Iwona Odrowąży<sup>24</sup>. Zatem,

<sup>20</sup> Zob. LB III s. 449. Pozostałą część agend, przy likwidacji parafii Świętej Trójcy, przeniesiono na kościół Wszystkich Świętych — zob. E. Piwowańczyk, *dz. cyt.*, s. 27, przyp. 32.

<sup>21</sup> W zapisach z czerwca tegoż roku odnotowano niejakiego Stefana, proboszcza parafii „Sancte Marie de Cracovia” — zob. KKK 1 nr 13 i 14. Adnotacja ta potwierdza również pośrednio posiadanie przez kościół Panny Maryi praw kościoła parafialnego.

<sup>22</sup> Informację tę zapisał Jan Długosz pod rokiem 1222 (zob. [J. Długosz], *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, t. 3 (lib. 4), s. 235), co jednak nie znaczy, iż założenia kościoła dokonano w tymże roku. Gdyby bowiem miał to uczynić biskup krakowski Iwo Odrowąż, równie dobrze można by przyjąć, że zakłada wtedy oznacza czas pomiędzy rokiem 1218 (od daty objęcia biskupstwa) a 1222. Orientacyjnie zatem, pomijając problem fundatora, można przyjąć czas budowy kościoła Mariackiego na około roku 1220.

<sup>23</sup> Długosz nie powtórzył tej informacji ani w *Liber beneficiorum* (LB II s. 2), ani też w wykazie fundacji przypisanych wspomnianemu biskupowi (zob. [J. Długosz], *dz. cyt.*, s. 255).

<sup>24</sup> Rzekomy oryginał dokumentu erygowania kościoła z roku 1226 i jego transumpt z roku 1394 pochodzą z dyplomu arcybiskupa gnieźnieńskiego Andrzeja Krzyckiego i biskupa krakowskiego Jana Latalskiego (1536), wydanego w sprawie kazań nie-

w świetle powyższych zestawień, przypisywanie fundacji świątyni biskupowi krakowskiemu nie znajduje — prócz utrzymującej się aż do XIX w. włącznie tradycji — żadnego poparcia historycznego. W tych okolicznościach słusznym wydaje się odniesienie powstania krakowskiej fary do działalności kształtującego się w tej części zespołu osadniczego, przy czym poparcie jakiego udzielił Iwo Odrowąż, oraz prawdopodobnie dokonana przez niego konsekracja, zapisały biskupa w historii jako fundatora świątyni<sup>25</sup>.

Od samego początku istnienia losy kościoła Panny Maryi, połączyły się zatem z dziejami rozwijającej się osady miejskiej, by po roku 1257 — kiedy to wraz z wytyczeniem nowego centrum lokalnego Krakowa świątynia, z racji swojego położenia, została bezpośrednio złączona z Rynkiem — pretendować do roli miejskiej fary. Potwierdziło to również dokonane w roku 1327 przez biskupa krakowskiego Jana Grota (1326–1347) rozgraniczenie parafii krakowskich. Wyznaczono wówczas m.in. zasięg parafii Mariackiej, która będąc najliczniejszą — pod względem ludności — na terenie miasta, objęła opieką duszpasterską ludność zamieszkałą wokół Rynku Głównego i Małego, wzdłuż zachodniej strony ulicy Floriańskiej, a po jej wschodniej stronie — od Rynku po ulicę św. Marka (stanowiącą północną granicę parafii)<sup>26</sup>.

mieckich w kościele Mariackim w roku 1536 — zob. APkM dypl. nr 4(11) i 109; AKMKr AVCap 63 p. 1r–1v; druk: KKK 2 nr 398; przedruk: W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 97–98.

<sup>25</sup> Zob. *Dzieje Krakowa*, red. J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, t. 1: J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992 s. 127.

<sup>26</sup> Zob. KKK 2 nr 374. Komentarz do rozgraniczenia parafii krakowskich — zob. m.in.: Friedberg, *dz. cyt.*, s. 15; por. H. Zaremska, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie. Studium form społecznego życia religijnego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977 s. 32–33; B. Kumor, *dz. cyt.*, t. 2 s. 490–491. Według badań przeprowadzonych na podstawie rachunków świętopietrza przez Tadeusza Ładogórskiego, przed rokiem 1340 do parafii Mariackiej należało 7905 osób — co w odniesieniu do pozostałych kościołów parafialnych krakowskich przedstawiało ją jako najludniejszą — zob. T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski w XIV wieku*, Wrocław 1958 s. 196. Obszar parafii Mariackiej został jednak nieco uszczuplony jeszcze przed rokiem 1381, kiedy to wydzielono z jej terenu parafię św. Anny; objęła ona wschodnią część miasta przylegając od północy do parafii św. Szczepana — zob. LB 2 s. 14; por. H. Zaremska, *dz. cyt.*, s. 32, J. Kracik, G. Ryś, *Dziesięć wieków diecezji krakowskiej*, Kraków 1998 s. 41. Poza miastem, z tytułu uposażenia, do parafii Mariackiej należała już od końca XIII stulecia wieś Bronowice [„Brunowice”] wraz z przyległościami; w pierwszej ćwierci XIV w. parafia posiadała dochód

Patronem parafialnego kościoła Panny Maryi w XIII i XIV w. był biskup krakowski, co znajduje potwierdzenie w dokumencie z roku 1394, zezwalającym na wystawienie kościoła św. Barbary (na terenie cmentarza mariackiego) i zastrzegającym jednocześnie prawa katedry krakowskiej względem świątyni Mariackiej<sup>27</sup>. Jednakże już z końcem XIV stulecia wysunął się także drugi czynnik, zyskujący z czasem coraz większe znaczenie, którym było miasto — reprezentowane przez prywatnych dobrodziejów świątyni, jak i zarząd miasta, jako instytucję prawną<sup>28</sup>.

Rzadców krakowskiej fary z tytułem proboszcza, który to tytuł odnotowano w dokumentach po raz pierwszy już w roku 1224 w odniesieniu do niejakiego Stefana<sup>29</sup>, mianował biskup krakowski; z końcem XIII stulecia (1294) zaznaczono także w źródłach używanie innego tytułu, jakim był *proboszcz czyli rektor*<sup>30</sup>. Natomiast ważna

— według obliczeń dokonanych przez Mariana Friedberga, na podstawie akt kamery apostolskiej z lat 1325–1327 — aż 133 grzywny, co również stawiało ją wśród najlepiej uposażonych parafii krakowskich — zob. M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 16; por. B. Kumor, *dz. cyt.*, t. 2 s. 491. Natomiast w połowie XV w. kościół pobierał również — oprócz Bronowic — dziesięciny ze wsi podkrakowskich: „Masłomjacza, Boszuthow, Szmonowycze, Caczowycze, Yelowicze”, w samym zaś Krakowie posiadał 3 jatki rzeźnicze, z których otrzymywał czynsz roczny — zob. LB 2 s. 2.

<sup>27</sup> Zob. KDK 1 nr 80.

<sup>28</sup> Zapisy mieszczan na kościół Mariacki — potwierdzone już w początkach XIV stulecia — czynione były zwykle z pobudek dewocyjnych przy sporządzaniu testamentów czy też (przykładowo) przed wyruszeniem na pielgrzymkę do Rzymu. Natomiast co do podobnych ekspensów czynionych ze strony miasta, możemy wykazać ich istnienie dopiero po roku 1390, jako że w odniesieniu do wcześniejszych lat materiały źródłowe nie są kompletne, a zachowane nie przekazują takowych informacji — co nie znaczy, iż ich nie czyniono; od roku 1390 występuje w dokumentach — niezbyt wielki, niemniej stały — wydatek na rzecz krakowskiej fary. Większe zainteresowanie rajców kościołem Mariackim poświadczają jednak dokumenty z lat 1394–1397, chociaż i wtedy przeznaczane na ten cel fundusze nie były zbyt wysokie. Miasto dostarczało wówczas stosunkowo dużo materiału budowlanego na nową świątynię i płaciło pomniejsze prace; jedynym większym legatem był zapis na budowę wieży wyższej w roku 1400, ale też i wieża ta od samego początku znajdowała się pod zarządem miejskim. Por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 74.

<sup>29</sup> Zapisany on został jako świadek na dwu dokumentach Leszka Białego, wystawionych w czerwcu 1224 roku — zob. KKK 1 nr 13 i 14. Natomiast w roku 1248, w dokumentach odnotowano niejakiego Piotra, który był kapłanem w kościele Panny Maryi (zob. KDM 1 nr 30), w dwa lata zaś później (1230) również niejakiego Wojysława, kapłana (zob. KM 1 nr 11).

<sup>30</sup> Z tytułem tym zapisano (w 1294) kanonika krakowskiego Reynbolda, przy czym w zachowanych dwóch innych dokumentach z roku 1304 (zob. AVat nr 111 s. 70)

zmiana w zarządzie świątyni Mariackiej dokonała się najprawdopodobniej w latach 1327–1329, jako że na dokumencie z roku 1329 zapisano już proboszcza mariackiego z tytułem archiprezbitera<sup>31</sup>; rok zaś później (1330), obok archiprezbitera istniał również urząd prepozyta<sup>32</sup>. Te dwie godności: archiprezbitera i prepozyta, których beneficjum stworzono z podziału dochodów plebana, występowały odąd na dokumentach obok siebie przez cały wiek XIV<sup>33</sup>. Odnotowa-

— i 1308 (zob. *tamże*, nr 121 s. 86), dotyczących sporu pomiędzy biskupem krakowskim Janem Muskata (1295–1320), a arcybiskupem Jakubem Świnką, przy Reynboldzie nie uwzględniono tytułu plebana kościoła Mariackiego. Od roku 1308 do około roku 1318 rektorem kościoła był już magister Franciszek (zob. *tamże*; nr 144 s. 209–210) kanonik krakowski, po nim zaś stanowisko to objął Nanker, późniejszy biskup krakowski (1320–1326). Natomiast w roku 1320 rektorem fary został Jan Grot (zob. *tamże*, nr 159 s. 221), który siedem lat później (1327), w zarządzie kościołem wyřcał się zastępcą z tytułem wicerektora (zob. *tamże*, nr 212 s. 255). W roku 1326 Jan Grot otrzymał bowiem sakrę biskupią (1326–1347), a w następnym roku (1327) odnotowano już w aktach proboszczem kościoła Andrzeja de Verulis. Ponieważ ten ostatni uzyskał od papieża Jana XXII dyspensę (bullą z 1 XI 1326), iż może pobierać dochody z beneficjów, jakie posiada w innych kościołach, oddał zarząd Janowi z Głupczyc z tytułem wiceplebana; jako archiprezbiter fary Jan z Głupczyc występuje w dokumentach w latach 1329–1330. Zob. E. Długopolski, *dz. cyt.*, s. 4–7; por. E. Piwowarczyk, *Dzieje*, s. 75.

<sup>31</sup> Zob. AVat nr 247 s. 278. Funkcję tę pełnił w owym czasie Jan z Głupczyc. Pojawienie się zapisu świadczącego o istnieniu w kościele Mariackim godności archiprezbitera przy osobie Jana z Głupczyc jest jedyną XIV-wieczną notatką potwierdzającą używanie tego tytułu przez proboszczów krakowskiej fary w tymże stuleciu. Natomiast w roku 1347 w dokumentach zapisano także istnienie tytułu wicearchiprezbitera w kościele Panny Maryi, które to stanowisko piastował wówczas Jan z Włodzimierza (zob. *Acta Camerae Apostolicae*, vol. 2, w: *Monumenta Poloniae Vaticana*, wyd. J. Ptaśnik, t. 1, Kraków 1913 s. 36, 45). W XIV w. archiprezbiterzy świątyni Mariackiej nie mieli jednak większego znaczenia, rzeczywisty zaś zarząd nad kościołem spełniali prepozyci — zob. M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 21–22. Por. E. Długopolski, *dz. cyt.*, s. 7; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 75, przyp. 5, 7.

<sup>32</sup> Zob. KKK 2 nr 245 s. 4. Stanowisko to obejmował wówczas Andrzej de Verulis; faktycznym jednak rządcą świątyni był wiceproboszcz Jan z Głupczyc, z tytułem archiprezbitera. Zob. E. Długopolski, *dz. cyt.*, s. 5–6; por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 75, przyp. 5, 7.

<sup>33</sup> Wykaz kolejnych (?) rządców kościoła Mariackiego (m.in. w interesującym nas okresie XIII–XV w.) zestawili: K. Wörzbach, *Die Kirchen der Stadt Krakau*, Wien 1853 s. 127–128; Z. Bartkiewicz, *dz. cyt.*, s. 404–406; M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 30–31; por. B. Kumor, *dz. cyt.*, t. 2 s. 499–450, tabela 65. Według wspomnianych opracowań — w których występują jednak różnice zarówno co do osób, okresu sprawowania urzędu, jak i zajmowanego stanowiska (rektor, prepozyt, archiprezbiter) — główne urzędy w kościele Mariackim w XIII–XV w. obejmowali: Stefan (proboszcz, 1224), Piotr [?!] (kapłan, 1248), Reynbold (proboszcz), magister Franciszek



nie istnienia funkcji prepozyta w kościele Panny Maryi świadczyłoby być może o zamiarze utworzenia przy tejże świątyni kolegiaty, którego to planu jednak nigdy nie zrealizowano, prepozyturę zaś zniesiono w końcu lat 90. XIV stulecia. Natomiast nadanie godności archiprezbitera proboszczom parafii Mariackiej wiązało się najprawdopodobniej z rozgraniczeniem parafii krakowskich (1327) i wyróżnieniem głównej, jaką była właśnie parafia Mariacka. Tytuł ten bowiem dawał, poza honorowym pierwszeństwem, także prawo zwierzchności nad pozostałymi parafiami Krakowa, wraz z pełnieniem funkcji dziekańskich<sup>34</sup>.

Mniej więcej w tym czasie, gdy ustalała się ranga rządców fary, nasiliły się też dążenia rajców krakowskich, zmierzające do powiększenia wpływów w kościele Panny Maryi. Wynikły one ze znacznie ugruntowanego w XIV stuleciu poczucia odrębności wzrastającego w siłę stanu mieszczańskiego, związanego m.in. z odrębnością prawną i próbą samookreślenia się tej grupy społecznej wobec innych stanów<sup>35</sup>. Pośrednim ich wynikiem stały się ambicje mieszczan krakowskich ukierunkowane na przejęcie patronatu nad kościołem Mariackim, który byłby w ten sposób *sensu stricto* kościołem mieszczań-

(rektor), Nanker (rektor), Jan Grot (rektor), Andrzej de Verulis [z Veroli?] (rektor, prepozyt), Jan z Głupczyc (wiceproboszcz, archiprezbiter), Bertrand syn Bertranda (prepozyt), Mikołaj z Kórnika (prepozyt, archiprezbiter), Teodoryk z Damerowa (prepozyt), Wilhelm (?), Ambold de Compino (?), Klecius [Kielcz] z Książnic (prepozyt), Paweł syn Nepronisa [Nepronis] (rektor), Mikołaj Pieniążek (archiprezbiter), Adam z Będkowa (archiprezbiter), Jerzy Szwarz (archiprezbiter), Jan Kreydler z Lublina (?), Jan Heideke (archiprezbiter). Powyższe zestawienie wymaga jednak przebadania, pozwalającego wyłonić z listy nazwisk kapłanów rzeczywistych rządców kościoła z tytułem archiprezbitera, prepozyta i rektora.

<sup>34</sup> Zdaniem Mariana Friedberga, za takim ujęciem przemawiałoby również stworzenie prepozytury. Prepozyt miałby być właściwym proboszczem parafii, archiprezbiter zaś spełniałby funkcje dziekańskie; potwierdzał to także podział beneficjum kościelnego. Zob. M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 21. Istnienie w kościele Mariackim dwóch urzędów — prepozyta i archiprezbitera — niewątpliwie świadczyło o dużym uprzywilejowaniu świątyni, co znajduje również odniesienie w stosunku do osób piastujących te urzędy w ciągu XIV stulecia. Nie może bowiem ująć uwagi fakt, iż prawie wszyscy spośród nich zostali wysokimi urzędnikami królewskimi, a pięciu nawet biskupami — zob. *tamże*, s. 22–23; por. B. Kumor, *dz. cyt.*, t. 2 s. 499–450, tabela 65.

<sup>35</sup> Na temat wyodrębniania się warstwy mieszczańskiej wśród stanów oraz wzrostu tzw. ideologii mieszczańskiej — zob. H. Samsonowicz, *Ideologia mieszczańska w Polsce XIII wieku*, w: *Sztuka i ideologia XIII wieku*, red. P. Skubiszewski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974 s. 153–164.

skim, tak jak katedra wawelska — „dworską”. W tym celu rajcy krakowscy powzięli starania o pozwolenie mianowania przez nich zakrystiana, a w roku 1395 podjęli uchwałę rady miejskiej dotyczącą uzyskania patronatu nad farą i wysłali do Rzymu swojego posła<sup>36</sup>. Dążenia te jednak, mimo poparcia udzielonego przez królową Jadwigę, natrafiły na opór rektora świątyni, w konsekwencji czego wszczęto w Kurii Rzymskiej proces. W roku 1396 udało się jednak rajcom miejskim uzyskać od papieża Bonifacego IX pozwolenie na używanie przenośnego ołtarza, na podstawie zaś dwóch bulli papieskich (z 11 I 1397), otrzymali prawo patronatu trzech ołtarzy w kościele Mariackim: św. Jana Ewangelisty, św. Piotra i Pawła, św. Antoniego oraz prawo mianowania zakrystiana<sup>37</sup>. Ta ostatnia prerogatywa papieska stanowiła jednak znaczne ograniczenie władzy proboszcza, który wniósł apelację do Rzymu. W rezultacie wszystkich zabiegów zniesiono stanowisko prepozyta, a ówczesny rektor kościoła — Mikołaj Pieniążek — uzyskał (12 X 1402, na mocy bulli Bonifacego IX) uznanie godności archiprezbitera, przynależnej odtąd proboszczom kościoła Panny Maryi wraz z tytułem infulata<sup>38</sup>.

Uzyskanie takiego przywileju stanowiło znaczne wyróżnienie proboszcza kościoła Mariackiego, jako że — zgodnie ze wspomnianym nadaniem — każdorazowy rektor fary otrzymał prawo używania insygniów biskupich: mitry, pierścienia, pastorału, tuniki i dalmatyki, które miał nosić w czasie uroczystych błogosławieństw i publicznych procesji zarówno na terenie miasta, jak i poza (o ile nie był obecny specjalny delegat biskupi) oraz prawo wysłuchania spowiedzi i udzie-

<sup>36</sup> Zob. NKiRMK 2 s. 128–129, 253.

<sup>37</sup> Zob. KDK 1 nr 85, 86 i 87. Dzięki temu wpływy rajców krakowskich na świątynię Mariacką uległy znacznemu zwiększeniu, jako że w owym czasie urząd zakrystiana był jednym z istotniejszych, a w kościele Mariackim najważniejszym po archiprezbiterze. Dodatkowo, w tymże samym roku (1397), miasto przejęło również zarząd nad domem altarystów kościoła (zob. KKK 2 nr 425) oraz zyskało wpływ na szkołę parafialną, rozszerzony w roku 1400 o prawo mianowania jej magistra (zob. KDK 2 nr 291).

<sup>38</sup> Zob. APkM dypl. nr 53(95) i 74(92, 93, 94); druk: KKK 2 nr 466. Tytuł archiprezbitera i infulata, nadany ówczesnemu proboszczowi został złączony z urzędem, co stworzyło prawo do jego używania przez następców. Na temat uprawnień archiprezbitera kościoła Mariackiego — zob. m.in.: W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 66–69; E. Długopolski, *dz. cyt.*, s. 9–10; M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 20–21, 25–26; por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 77–78.

lenia ważnego rozgrzeszenia w zastępstwie biskupa nawet w sprawach dla niego zarezerwowanych<sup>39</sup>. Możliwe, iż nadanie takich uprawnień proboszczowi kościoła Panny Maryi stanowiło pewnego rodzaju rekompensatę za stratę, jakiej doznali władcy fary waz ze skasowaniem stanowiska prepozyta.

Nasilone z końcem XIV stulecia starania rady miejskiej o uzyskanie patronatu nad świątynią Mariacką miał również rzekomo popierać król Władysław Jagiełło<sup>40</sup>. Takowe wstawiennictwo wydaje się jednak dziwne, jako że w stosunkowo niedługim czasie, bo w roku 1415, tenże król zdołał uzyskać dla siebie prawo patronatu nad osiemnastoma kościołami w diecezjach: gnieźnieńskiej, krakowskiej, poznańskiej i wrocławskiej, a wśród nich również nad kościołem Panny Maryi w Krakowie, gdzie odtąd miało przysługiwać Jagielle prawo mianowania osób na stanowisko rektora<sup>41</sup>. Na tym tle wyniknął zresztą

<sup>39</sup> Nadanie tak szerokich prerogatyw dla proboszcza kościoła Mariackiego spotkało się z opozycją biskupa krakowskiego Jana Rzeszowskiego (1471–1488), który zaczął odmawiać im prawa do tytułu archiprezbitera i używania pontyfikaliów. Sprawa została oddana do Rzymu, gdzie papież Sykstus IV transsumował w roku 1483 bullę Bonifacego IX; papież Innocenty VIII zaś — chcąc uniknąć dalszych sporów w tym względzie — polecił w roku 1485 opatom mogiłskiemu i koprzywnickiemu oraz proboszczowi kościoła św. Floriana na Kleparzu pociągnąć do odpowiedzialności tych, którzy zaprzeczają rektorom kościoła Mariackiego, zwanym archiprezbiterami, prawa do noszenia pontyfikaliów — zob. APkM dypl. nr 74(94). W następstwie tej decyzji, opat mogiłski potwierdził w roku 1485 prawo do używania oznak biskupich i tytułu archiprezbitera przez rektorów krakowskiej fary — zob. APkM, dypl. nr 53 (95); druk: *Vetera Monumenta Poloniae Lithuaniae et Vaticana*, wyd. A. Theiner, t. 2, Romae 1861 nr 258. W sto lat później, w roku 1584, na prośbę archiprezbitera Jakuba Górskiego, biskup krakowski Piotr Myszkowski (1577–1591) jeszcze raz transsumował bullę Bonifacego IX i Sykstusa IV (zob. APmKr nr tymczasowy 3199 s. 188) pozwalające archiprezbiterom kościoła Mariackiego na używanie oznak biskupich.

<sup>40</sup> Stwierdzać miał to rzekomy list, jaki rajcy życzyliby sobie, aby król wysłał do Rzymu, a którego koncept wpisano w *Consularia Cracoviensia* pod rokiem 1398 — zob. NKIRMK 2 s. 186. W liście tym król rzekomo domagał się od papieża, aby uregulował sprawę zarządu kościoła, a przede wszystkim zniósł stanowisko prepozyta łącząc je z archiprezbiterem, prawo zaś kolatorskie, przysługujące papieżowi, przekazał miastu. Tymczasem prepozytura była już przecież ustalona (zob. AVat nr 212), a prawa patronatu nie wykonywał papież lecz biskup. Tworząc dokument radni chcieli zatem autorytetem papieskim usunąć przeszkodę, jaką stanowił dla ich dążeń — zmierzających do przejęcia fary — biskup krakowski; starania te jednak nie przyniosły rezultatu.

<sup>41</sup> KKK 2 nr 557 s. 396.

w nieco późniejszym okresie (1450) konflikt, pomiędzy królem Kazimierzem Jagiellończykiem a biskupem krakowskim Zbigniewem Oleśnickim (1423–1455), w związku z nominowaniem przez króla na stanowisko rektora kościoła Jerzego Szwarca; sprawa otarła się o Rzym, gdzie papież Mikołaj V rozstrzygnął ją na korzyść biskupa krakowskiego<sup>42</sup>. Pomimo tego wyroku, Jerzy Szwarz utrzymał się jednak na swoim stanowisku, a tym samym Jagiełło potwierdził prawo patronatu, które w odniesieniu do krakowskiej fary sprawował również Zygmunt I<sup>43</sup>.

W XV stuleciu zatem, prawo patronatu nad kościołem Panny Maryi przysługiwało już formalnie królowi, rajcy zaś mieli tylko pewne wpływy na zarząd świątyni, którą w szczególny sposób się opiekowali. Sytuacja uległa zmianie na korzyść rajców w ciągu następnego stulecia, a pod jego koniec (1598) biskup krakowski, kardynał Jerzy Radziwiłł (1591–1600) wydał nawet ordynację zezwalającą rajcom na wybór i prezentę — za poprzednim porozumieniem się co do osób z każdorazowym archiprezbiterem — kaznodziei, zakrystiana, podzakrystiana, organisty, rektora szkoły i kantora<sup>44</sup>.

Pomimo scedowania prawa patronatu nad świątynią Mariacką (po roku 1415) na króla Władysława Jagiełłę oraz kolejnych władców polskich, nie wykazywał on jednak, ani jego następcy pod koniec śred-

<sup>42</sup> W roku 1450 Adam z Będkowa, ówczesny archiprezbiter kościoła Mariackiego, zamienił swoją funkcję z Jerzym Szwarzem na kanonię i prebendę w Kielcach, co potwierdził dokumentem z 3 VI 1450 r. — z ramienia prawa prezenty królewskiej — wikariusz generalny krakowski — zob. APkM dypl. nr 34(65); druk: ZDKK 2 nr 549. O taki stan rzeczy wszczął jednak z królem spór ówczesny biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki (1423–1455) powołując się na przywilej uzyskany od papieża Mikołaja V z roku 1449, mocą którego papież przyznał biskupowi krakowskiemu prawo obsadzania tych beneficjów kościelnych, które by w czasie jego władania diecezją krakowską zaważowały w miesiącach parzystych (tj.: lutym, kwietniu, czerwcu, sierpniu, październiku i grudniu). W wyniku odwołania się do Rzymu, Mikołaj V wydał bullę wyjaśniającą, iż jakkolwiek przysługuje królowi prawo nadania 90. beneficjów kościelnych w polskich prowincjach, bez względu na to w czyjej dyspozycji by się znajdowały, to jednak nie ustępuje to przywilejowi wydanemu dla biskupa krakowskiego w roku 1449. Poddając zaś w wątpliwość prawne objęcie beneficjów przez osoby mianowane przez króla, papież opowiedział się za prawidłowością nominacji biskupich w miesiącach dla niego zastrzeżonych. Zob. KM 4 nr 1522 s. 507.

<sup>43</sup> W dyplomie wydanym na sejmie walnym w Krakowie w roku 1537, Zygmunt I wyraźnie zaznaczył, iż sprawuje prawny patronat nad kościołem Panny Maryi — zob. PPSMK 1 nr 755.

<sup>44</sup> Zob. APkM ks. nr 21 k. 18.



niowiecza, większego zainteresowania świątynią. Z takiego stanu byli zadowoleni rajcy krakowscy, którzy *de facto* przejęli już wcześniej opiekę nad krakowską farą. Ich działalność wyraziła się szczególnie m.in. w funkcji wybieranych dożywotnio (spośród rajców miejskich) prowizorów kościoła. Początkowo, w XIV stuleciu, z ramienia rady miejskiej, zbieraniem funduszy na budowę i administrowaniem zapisami na rzecz kościoła zajmował się jeden z rajców, jednak już po roku 1370 administrację finansami kościelnymi przejęło dwóch prowizorów, i ten stan utrzymał się także przez następne stulecie. Prowizorowie mieli w swoim zarządzie określone sumy na restaurację kościoła, rozporządzali środkami pieniężnymi na potrzeby wewnętrzne oraz wykonywali nadzór nad zakrystią, prowadząc zapisy dochodów i wydatków kościelnych<sup>45</sup>. I chociaż początkowo, poza dążnością do kontroli, rajcy miejscy nie wykazywali zbyt wielkiej gorliwości finansowej w trosce o świątynię, niemniej znaczne sumy pochodzące z zapisów mieszczańskich na budowę, a później i wyposażenie wnętrza, rekompensowały te braki, potwierdzając szczególny rodzaj opieki jaką mieszczenie otaczali „swoją” farę.

## 2 Starania mieszczan o kształt architektoniczny „katedry”

Już pierwszy romański kościół Panny Maryi wystawiony został — jak możemy domniemywać — z istotnym udziałem tworzącej się nowej osady w pierwszej ćwierci XIII stulecia (przed 1221–1222), aczkolwiek stopień jego ukończenia przed wielką lokacją (1257) pozostaje problematyczny. W świetle istniejącego stanu badań, słuszne wydaje się stwierdzenie o przerwaniu jego budowy przez najazd tatarski w roku 1241, chociaż najprawdopodobniej była już do tego czasu wykonczona tzw. część kapłańska, służąca późniejszej gotyckiej hali aż do wzniesienia „wierzynkowego” prezbiterium<sup>46</sup>. Kontynuacja prac budowlanych nastąpiła pod koniec XIII stulecia; kiedy to jej realizacja gotycka weszła w fazę budowy halowej, opartej na istniejących

<sup>45</sup> Zob. E. Długopolski, *dz. cyt.*, s. 2–3.

<sup>46</sup> Na temat konstrukcji kamiennego romańskiego kościoła Panny Maryi — zob. m.in.: J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 183–186; W. Zin, W. Grabski, *dz. cyt.*, s. 64–67; por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 80–82 (tam również dotychczasowa literatura przedmiotu).

romańskich murach; wcześniejsze wznowienie prac nie było możliwe z racji sytuacji politycznej Krakowa.

Wspomniany już najazd tatarski z roku 1241 zahamował bowiem rozwój kształtującej się gminy miejskiej Krakowa, a jednocześnie stworzył możliwość radykalniejszych zmian w strukturze socjotopograficznej miasta. Wychodząc temu niejako naprzeciw, w roku 1257 Bolesław Wstydlivy ukonstytuował podstawy nowej gminy miejskiej, lokując Kraków na prawie niemieckim. Nadany na mocy tegoż aktu m.in. tzw. okres wolnizny przyniósł miastu w latach 1257–1264 znaczny wzrost zaludnienia, a tym samym silny napływ nowego żywiołu niemieckiego. Zanim jednak zdążył on wzrosnąć w siłę i wyrazić troskę o kościół parafialny, który po nowym wytyczeniu planu miasta znalazł się w jego centrum, Kraków stał się przedmiotem walk ksiąząt dzielnicowych. Pewnego rodzaju stabilność sytuacji nastąpiła dopiero po roku 1285, kiedy Leszek Czarny zezwolił miastu na obwarowanie i jednocześnie udzielił mu pewnych przywilejów czy też zwolnień od ciężarów na swoją rzecz; zamknięcie miasta w murach świadczyło już o znacznym wzroście gospodarczym Krakowa, jako że wystawienie wieńca warownych murów było jedną z największych inwestycji, na jakie mogła się zdobyć gmina miejska w średniowieczu.

Wkrótce, być może że po odparciu ostatniego z najazdów tatarskich w roku 1287, przystąpiono prawdopodobnie do dalszej budowy (ok. 1290) głównego miejskiego kościoła, dostosowując go — poprzez zamierzoną halową konstrukcję — do nowych potrzeb miasta<sup>47</sup>; podjęcie dzieła — bądź też jego kontynuacja — znajduje pośrednie potwierdzenie w dokumencie lokacyjnym wystawionym dla Bronowic Małych w roku 1294<sup>48</sup>. Na ten cel przeznaczone były także

<sup>47</sup> Analizy stylistycznej i próby rekonstrukcji wczesnogotyckiej hali kościoła Panny Maryi dokonał Józef Lepiarczyk w: *Fazy budowy*, 186–191; por. W. Łuszczkiewicz, *Recenzja pracy Z. Bartkiewicza*, „Kwartalnik Historyczny” t. 6:1892 s. 360; A. Szyszkó-Bohusz, *dz. cyt.*, s. 80; M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 10; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 80–87. Podając jednak przypuszczalną rekonstrukcję rysunkową tzw. hali I kościoła Mariackiego Lepiarczyk zaznaczył również te elementy, co do których nie mamy pewności, jak szkarpy, prezbiterium, portal czy hełm wieżowy — przyp. autora.

<sup>48</sup> Publikacja dokumentu w: J. Ptaśnik, *Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, cz. 1 RK t. 15:1913 s. 93. Według tego aktu, Bronowice zastały lokowane na prawie niemieckim celem polepszenia sytuacji kościoła Panny Maryi, co poświadczałoby konieczność zwiększenia dochodów macierzystej świątyni, która w tym

legaty, odnotowane w księgach miejskich, wśród których znalazły się zapisy mieszczki Sulisławy (1303)<sup>49</sup>, mieszczanina Tymona (1316)<sup>50</sup> oraz dwa Marussy (1318)<sup>51</sup>, wdowy po mieszczaninie Wihelmie.

W końcu lat 20. XIV stulecia budowa kościoła Panny Maryi była już na tyle posunięta, iż w roku 1320 biskup krakowski Nanker (1320–1326) dokonał konsekracji świątyni. Co prawda, nie zachował się odnośny dokument, niemniej potwierdzenie tego faktu uzyskujemy drogą analogii opierając się na liście patriarchy aleksandryjskiego Egidiusza i trzynastu innych biskupów. Nadali oni 1 X 1321 r. odpust 40-dniowy wszystkim tym, którzy pod zwykłymi warunkami nawiedzą kościół Panny Maryi w oznaczone uroczystości i święta oraz *w dzień poświęcenia [rocznicę konsekracji] tego kościoła i przez okres oktawy będą uczestniczyć z pobożnością we Mszy Św. oraz złożą ofiary na budowę, oświetlenie i ozdoby*<sup>52</sup>. W świetle powyższego aktu przyjmuje się zatem, iż skoro datowany jest rokiem 1321, konsekracja kościoła nastąpiła najprawdopodobniej w roku 1320. Po tym okresie prowadzono jednak dalsze, pomniejszych prace przy budowie świątyni Mariackiej, co też i potwierdzają legaty z lat 1321–1326<sup>53</sup>.

czasie znajdowała się już najprawdopodobniej w trakcie początkowej fazy przebudowy — zob. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 193; por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 83.

<sup>49</sup> Przeznaczyła ona dochód z użytkowania jednej publicznej piekarni, który miał zostać złączony z prowadzonym w kościele Panny Maryi dziełem tak długo, jak długo będą trwały roboty — zob. KDK 2 nr 368 s. 493.

<sup>50</sup> Legował on w testamencie  $\frac{1}{4}$  część swojego kramu na własność żonie Gertrudzie, a  $\frac{1}{4}$  dał jej w dożywocie, z zastrzeżeniem, że po jej śmierci ta część ma zostać sprzedana, a pieniądze dane na budowę kościoła Panny Maryi i do innych miejsc świętych — zob. NKiRMK 1 nr 358 s. 49.

<sup>51</sup> Pierwszy legat Marussy dotyczył rozporządzenia jej zmarłego męża Wilhelma, wolą którego było nadanie corocznej grzywny na światło do kościoła Panny Maryi (zob. NKiRMK 1 nr 477 s. 49), drugi zaś uczyniła ona sama, sprzedając jedną grzywnę czynszową lokowaną na kramie, a pieniądze przeznaczyła na budowę świątyni (zob. *tamże*, nr 487 s. 49).

<sup>52</sup> Zob. KDK II nr 370. Pomimo problematycznego stwierdzenia *in dedicatione ipsius ecclesie* (w dzień poświęcenia tego kościoła), już Zdzisław Bartkiewicz udowodnił, że chodzi tutaj o rocznicę konsekracji (zob. Z. Bartkiewicz, *dz. cyt.*, s. 27); tezę tę przyjął również Marian Friedberg (zob. M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 12) oraz Józef Lepiarczyk (zob. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 194). Wspomniany dokument nadający odpusty ratyfikował zapewne w Krakowie biskup Nanker (1320–1326).

<sup>53</sup> M.in. w roku 1321 niejaka Alussa, wdowa po Ottonie mieszczaninie krakowskim, przeznaczyła *do kaplicy [kościoła] Błogosławionej Maryi Dziewicy w środku miasta*

Ubieganie się natomiast w latach 1321–1327 o dalsze odpusty dla tych, którzy odwiedzą kościół i przyczynią się do jego budowy wskazuje, iż w owym czasie budowla była już w znacznym stopniu ukończona i proboszczowie oraz mieszczanie czynili starania o przywileje dla nowej świątyni<sup>54</sup>. W związku z ukończeniem budowy przed rokiem 1327 pozostaje także zapewne nadanie proboszczowi kościoła Mariackiego — wspomnianego już — tytułu archiprezbitera, utworzenie prepozytury (w latach 1327–1329) oraz dokonanie nowego rozgraniczenia parafii krakowskich (1327) przyznającego parafii Mariackiej najludniejsze i największe terytorium.

Wystawiony w tzw. drugiej fazie budowy (1290–1320) wczesnogotycki halowy kościół Panny Maryi uległ wkrótce dalszym modernizacjom w stylu gotyckim, przy czym niewątpliwym wpływem na rozpoczęcie tzw. trzeciej fazy budowy wywarła zarówno sytuacja państwa polskiego, jak i Krakowa, zaistniała po roku 1320. Odrodzenie Królestwa Polskiego, jakie nastąpiło po tym okresie przyniosło bowiem,

*Krakowa na budowę 20 grzywnien* — zob. NKiRMK 1 nr 616 s. 61. Cztery lata później (1325), rajcy krakowscy sprzedali połowę domu przy ulicy św. Floriana wraz z należącym do niego polem, legowaną testamentem *na dzieło w kościele Świętej Maryi* — zob. *tamże*, nr 750 s. 77. Również w roku 1326, wdowa po Janie Gelhorze, wybierając się na pielgrzymkę, zapisała połowę swojego kramu *na dzieło [prowadzone] w kościele Błogosławionej Maryi*, który to kram najpierw miał zostać wydzierzawionym jej krewnym, a gdyby roboty przy kościele Mariackim z braku funduszy postępowały zbyt wolno, wówczas miał zostać sprzedany, a pieniądze przeznaczone na budowę — zob. *tamże*, nr 1196 s. 127. W następnych latach zapisy na budowę kościoła zdecydowanie ustały, pojawiając się tylko sporadycznie: w roku 1345 — kiedy to Henryk Schere odstąpił na własność Kuczmanowi legat, zapisany niegdyś przez wdowę Gertrudę Cruceburca, który przeznaczony był w połowie na kościół, a którą to należność Kuczman zapłacił w gotówce (zob. *tamże*, nr 1548 s. 172) — oraz w roku 1358 — gdy rajca miejski Pasco legatem testamentowym przekazał swój sklep sukienniczy Andrzejowi i jego siostrze z zastrzeżeniem, że w razie śmierci obojga, sklep przejdzie na własność kościoła Panny Maryi *na budowę* (zob. *tamże*, nr 1693 s. 196).

<sup>54</sup> Kolejnego, po roku 1321, odpustu dla tych, którzy przyczynią się do budowy kościoła Panny Maryi, udzielili biskupi: motoński Jakub i weryjski Szczepan w roku 1325 (zob. KDK 2 nr 371) na prośbę Jana Suevi, w rok później (1326) zaś, także samo nadanie powtórzyli dwaj poprzedni biskupi wraz z biskupem sulcytańskim Aniołem i penitencjarzem papieskim na prośbę Mikołaja Rutheni (zob. *tamże*, nr 372); obydwie akty zostały wystawione w Rzymie i potwierdzone przez biskupa krakowskiego Jana Grota (1326–1347). Następnego odpustu, za nawiedzenie kościoła w sobotę, udzielili w roku 1327: arcybiskup gnieźnieński Janisław, biskup krakowski Jan [Grot] i biskup kujawski Maciej (zob. *tamże*, nr 373).

wraz z pomyślną sytuacją polityczną i gospodarczą kraju, utrwalenie się w architekturze miasta Krakowa stylu gotyckiego. Już w roku 1320 podjęto decyzję o przebudowie katedry krakowskiej na Wawelu, która była ściśle związana z koncepcją restauracji państwowej i koronacją Władysława Łokietka. W tym samym czasie, zaczęła się dla Krakowa epoka nowego splendoru i jednocześnie zaistniały w architekturze zjawiska zauważalne w skali europejskiej; krakowska katedra została uznana za kościół koronacyjny, a dzięki wzrastającemu kultowi św. Stanisława powoli wyrastała również do rangi najważniejszej świątyni Królestwa. Jednocześnie, także krakowskie mieszczaństwo, budujące swoją gospodarczą i polityczną potęgę, powiązane wielorakimi więzami — narodowymi, rodzinnymi, handlowymi i kulturalnymi — z wielkimi ośrodkami ówczesnej Europy, zgłosiło niejako swój akces do mecenatu artystycznego. Podjęta przez nie przebudowa krakowskiej fary, a szczególnie wystawienie — jak utrwaliła historia, z fundacji czy też pod patronatem Mikołaja Wierzyńka Starszego — prezbiterium świątyni jest tego znakomitym przykładem.

Koncepcja kolejnej przebudowy kościoła Mariackiego zarysowała się prawdopodobnie przed połową XIV stulecia, kiedy to ceglana architektura doby kazimierzowskiej była coraz wyraźniejsza, na Wawelu zaś trwały prace nad katedrą, a w nowo lokowanym Kazimierzu przystąpiono do budowy kościołów: Bożego Ciała i św. Katarzyny (zaplanowanych jako wielkie świątynie halowe, trójnawowe, z długimi prezbiteriami). Zmiany konstrukcyjne kościoła Mariackiego rozpoczęto od wzniesienia nowego prezbiterium w stylu gotyckim, które to prace zapoczątkowano przypuszczalnie około roku 1340 (być może z inicjatywy królewskiej<sup>55</sup>). Jednakże dopiero patronat finansowy (1355–1360) mieszczanina i rajcy krakowskiego Mikołaja Wierzyńka Starszego przyczynił się do sfinalizowania dzieła, którego wykończe-

<sup>55</sup> Za rozpoczęciem przebudowy kościoła Mariackiego z inicjatywy królewskiej może przemawiać umieszczenie, na południowo-wschodniej przyporze apsydy, tarczy herbowej z Orłem posiadającej klejnot z Orłem. Zdaniem Tomasza Węclawowicza badającego ów problem, nie jest pewnym czy w połowie XIV stulecia całość oznaczała herb Królestwa Polskiego czy tylko herb Ziemi Krakowskiej, albowiem w dotychczasowej literaturze utrwalił się dyskusyjny pogląd o wykształceniu się w pierwszej połowie XIV w. herbu państwowego Polski z godła terytorium krakowskiego — zob. T. Węclawowicz, *Dekoracja figuralna prezbiterium kościoła Mariackiego w Krakowie a zagadnienie mecenatu Mikołaja Wierzyńka Starszego*, RK t. 56:1990 s. 234, przyp. 17; por. W. Horbaczki, *Kościół Mariacki*, Kraków 1948 s. 16.

nie detali zostało przerwane około roku 1360<sup>56</sup>. Prawie równocześnie z ukończeniem „wierzyńkowego” prezbiterium, od około roku 1360, rozpoczęto wznoszenie — na miejscu wczesnogotyckiej hali — nowego korpusu halowego (tzw. hali II), która to budowa nie została jednak najprawdopodobniej — z niewiadomych przyczyn — ukończona<sup>57</sup>. Prace nad nią prowadzono zapewne jeszcze w latach 80. XIV w., jako że w roku 1383 i 1384 odwiedzający i składający ofiarę na świątynię Mariacką zostali obdarzeni odpustami<sup>58</sup>. Natomiast już z początkiem lat 90. tegoż stulecia przystąpiono do wystawienia nowego, tym razem bazylikowego korpusu — zgodnie z ówczesnymi tendencjami architektonicznymi — i wówczas też wyburzono stary halowy; znajduje to swoje potwierdzenie w zapłacie, jaką otrzymał

<sup>56</sup> Donacja Mikołaja Wierzyńka uczyniona została prawdopodobnie po roku 1354 i stanowiła rekompensatę za niespełnioną obietnicę pielgrzymki do Rzymu — zob. A. Grabowski, *Kraków i jego okolice*, Kraków 1866<sup>1</sup> s. 362, przyp. 40; S. Kutrzeba, *Historia rodziny Wierzyńków*, RK t. 2:1899 s. 42; por. G. Lichończak, *Najstarsze dzieje rodziny Wierzyńków w Krakowie*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” t. 8:1981 s. 45–46; utrwaliło to w tradycji określenie gotyckiego chóru mariackiego jako „wierzyńkowy”. O gotyckim prezbiterium kościoła Mariackiego — zob. m.in.: J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 202–205; *Katalog zabytków, dz. cyt.*, s. 1; P. Crossley, *Gothic Architecture in the Reign of Kasimir the Great*, Kraków 1981 s. 100–103; T. Węclawowicz, *Gotyckie bazyliki*, s. 12; Tenże, *Droga pielgrzymki*, s. 117–134; A. Korczyńska, T. Węclawowicz, *Prezbiterium wierzyńkowe. Historia badań i nowe pytania badawcze*, w: *O konserwacji*, s. 40; por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 89–94 (tam również szersza literatura przedmiotu). Mikołaj Wierzynek Starszy zmarł w roku 1360 i pochowano (?) go prawdopodobnie w chórze kościelnym, który już w tym czasie musiał być w przeważającej części wykończony; przemawiałoby za tym również nadanie w roku 1362 przez biskupa krakowskiego Bodzantę (1348–1366) odpustu dla odwiedzających świątynię Panny Maryi — zob. KDK 2 nr 382.

<sup>57</sup> Zob. F. Mączynski, *Restauracja Kościoła Najświętszej Panny Marii w Krakowie*, „Ochrona Zabytków” t. 1:1930/1931 s. 81–83; por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 195–207; A. Miłobędzki, *Późnogotyckie typy sakralne w architekturze ziem polskich*, w: *Późny gotyk. Studia nad sztuką przelomu średniowiecza i czasów nowożytnych*, Warszawa 1965 s. 90–91; Tenże, *Recenzja z: P. Crossley, Gothic Architecture in the Reign of Kasimir the Great*, Kraków 1985, BHS t. 94:1987 s. 462–463. Zamierzenie budowy halowego korpusu kościoła Mariackiego odpowiadało również ogólnym tendencjom, jakie dominowały w Małopolsce w połowie XIV stulecia; jako halowe były pierwotnie zaplanowane nowe kościoły Kazimierza: Bożego Ciała i św. Katarzyny — zob. T. Węclawowicz, *Gotyckie bazyliki*, s. 16. Na temat tzw. hali II korpusu kościoła Mariackiego — zob. też: E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 94–96 (tam również literatura przedmiotu).

<sup>58</sup> Zob. KDK 2 1383 — nr 391, 319, 320; 1384 — nr 395.



w roku 1394 „parlirer” Henryk za roboty związane z burzeniem kościoła<sup>59</sup>.

Tym razem prace nad wystawieniem bazylikowego korpusu trwały tylko pięć (!) lat; rozpoczęte około roku 1392 dzieło, sfinalizowano w roku 1397. Tak szybką realizację projektu umożliwiła znaczna ofiarność mieszczan, którzy zaczęli pretendować do roli patronów głównego kościoła parafialnego Krakowa. Dostarczenie funduszy na budowę miejskiej bazyliki, stanowiących ofiary mieszczan krakowskich, znajduje swoje wyraźne potwierdzenie w księgach miejskich z lat 1392–1397<sup>60</sup>. Budowę poprzedziły także zapisy odnotowane w rachunkach miejskich, gdzie w latach: 1390, 1391 i 1392 pojawiła się nawet osobna rubryka wydatków czynionych ze strony miasta na świątynię — środki wynosiły od 1 do 3 grzywien<sup>61</sup>. Wydatki czynione ze strony miasta wzrosły nieco w następnych latach, kiedy to w roku 1392 miasto pokryło koszt belek i cegły do posadzki świątyni, rok zaś później (1393) zakupiło 4 cetnary ołowiu na pokrycie dachu (zapewne naw bocznych) tegoż kościoła; w roku 1394 zapłacono za kamienie na posadzkę<sup>62</sup>. Prace nad bazylikowym korpusem postępowały zatem szybko i jeszcze w tym samym roku (1394) Jan Oderer dokonał zapisu na sklepienie, a miasto zawarło ugodę z kamieniarzami pracującymi około drugiej części sklepienia kościoła (najprawdopodobniej naw bocznych), mocą której zobowiązało się do wypłacania im tygodniowej stawki wynagrodzenia<sup>63</sup>. Z kolei, w 1395 r., wymurowano ścianę zachodnią (obecnego chóru muzycznego) z dużym oknem między wieżami i prawdopodobnie urządzono nad wejściem zachodnim kaplicę<sup>64</sup>;

<sup>59</sup> Zob. CA 1 nr 94.

<sup>60</sup> Zob. NKiRMK 2 s. 300–340; por. CA 1 nr 75, 88, 155, 1383 oraz s. 28 przyp. 1.

<sup>61</sup> Zapisy wydatków „na kościół” z roku: 1390 — 1 grzywnę 35 groszy, 1391 — 17 groszy, 1392 — 3 grzywny 25 groszy 8 denarów i 2 grzywny na podłogę, potwierdzono w rachunkach miejskich — zob. NKiRMK 2, *Distributa*, (1390) s. 291, (1391) s. 295, (1392) s. 300.

<sup>62</sup> Ekspens na posadzkę w roku 1392 odnotowano w *Najstarszych księgach i rachunkach miasta Krakowa* (zob. NKiRMK 2 nr 4 s. 29 i s. 302 ad 45); tam też zawarto informację o kupnie ołowiu (1393) na pokrycie dachu (zob. *tamże*, s. 306 ad 32 b).

<sup>63</sup> Legat Jana Oderera uwzględnił Jan Ptasiński w: CA 1 nr 81; por. KŁK nr 1676; NKiRMK 2 s. 109. Natomiast umowę pomiędzy rajcami i murarzami, opiewającą na 20 groszy tygodniowo, odnotowano w rachunkach miejskich — zob. NKiRMK 2 s. 3; por. CA 1 nr 93.

<sup>64</sup> Założono wówczas między wieżami pulpityowy daszek, co umożliwiło optyczne

w tym samym roku w źródłach odnotowano kolejny zapis na sklepienie, a rok później na rzecz kościoła<sup>65</sup>. Do wykonania sklepienia nowej bazyliki zaangażowano w roku 1395 mistrza Mikołaja Wenera [Wurhnera] — uważanego również za autora całej części nawowej — które to prace sfinalizował w roku 1397<sup>66</sup>. Mniej więcej w tym czasie założono nad korpusem dachy, a rok później (1398), ukończono malowanie sklepienia nawy głównej (uprzednio wybielonego) — zgodnie ze zleceniem danym malarzowi Mikołajowi (1397), który miał pomalować *trzy krzyże sklepienia* [prześła z żebrami] *u Panny Maryi*<sup>67</sup>. W roku 1399 miasto zawarło umowę z mistrzem Piotrem na budowę sali bibliotecznej przy zakrystii, która miała być *równie duża i wysoka jak zakrystia*, zasklepiona, z kilkoma oknami, a zarazem połączona bezpośrednio z zakrystią (przez wyburzenie muru działowego i założenie dwóch przejść arkadowych przedzielonych filarem)<sup>68</sup>.

podwyższenie obu wież; okno między wieżami, sięgające pierwotnie linii parapetu okien II piętra wież nad odsadzką, sporządzono z prywatnego zapisu — zob. KŁK nr 2092; por. CA 1 s. 227 przyp. 1.

<sup>65</sup> Zob. KŁK, nr 2069, 2312; por. NKiRMK 2 s. 310 ad 41; *tamże*, s. 314 ad. 41.

<sup>66</sup> Mikołaj Werner [Wurhner], czynny przy budowie sklepienia nawy głównej, przebywał w Krakowie w latach 1391–1402 — zob. CA 1 nr 75, 88, 120, 1383 oraz komentarz na s. 28 przyp. 1. Wykonywanie przez niego robót przy kościele w niewielkiej części finansowali również rajcy krakowscy — co odnotowano w rachunkach miejskich pod rokiem 1395 — zob. NKiRMK 2 s. 310 ad 41. Zapis o ukończeniu prac nad sklepieniem kościoła przez Wenera w roku 1397 — zob. *tamże*, s. 317–318 ad 52; CA 1 s. 82 przyp. 1.

<sup>67</sup> Zob. CA 1 nr 114 i 115; NKiRMK 2 s. 159, 162. Interesujący wydaje się jednak jeden *passus* wspomnianego tekstu umowy, świadczący o dosyć ciekawym stopniu „patronatu” (w owym czasie) miasta nad kościołem. W zleceniu zawarto bowiem obostrzenie, iż jeżeli przydarzy się jakiś zapis na malowanie sklepienia, to właśnie z niego mają być pokryte koszty, a miasto wycofa się z funduszu. Ze zobowiązania wypłaty za wykonaną pracę nad malowaniem sklepienia wyręczył miasto — przynajmniej w części — legat, jaki odnotowano w roku 1398 w rachunkach miejskich — zob. NKiRMK 2 s. 319. Jak zatem widać, w XIV stuleciu miasto owszem, łożyło pewne kwoty na kościół, ale z reguły dotyczyły one pomniejszych prac; większość robót prowadzono dzięki ofiarności wiernych.

<sup>68</sup> Zob. NKiRMK 2 s. 202; CA 1 nr 128. Zakrystia ta została dobudowana, najprawdopodobniej do jednego z przeseł prezbiterium, około połowy XIV stulecia, w końcowym etapie prac prowadzonych nad „wierzynkowym” prezbiterium — zob. K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 6–7; M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 19; por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 209; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 98–99. Jeszcze przed dostawieniem do drugiego przeseła prezbiterium biblioteki, zlecono w roku 1396 wybielenie skle-

Rozpoczęta zatem około roku 1392, na bazie hali II, budowa bazylikowego korpusu kościoła Mariackiego w pięć lat później (1397) była już w dużej części ukończona, co potwierdzają wzmianki źródłowe z roku 1398 i 1399<sup>69</sup>. Ten dostosowany z konieczności do wybudowanego wcześniej prezbiterium i istniejących wież korpus został niejako wciśnięty w przestrzeń pomiędzy nimi, ulegając tym samym lekkiemu skrzywieniu w stosunku do osi kościoła. Ograniczoność przestrzeni stała się również przyczyną skrócenia bazyliki o jedno przęsło, w efekcie czego wystawiono (1392–1397) czteroprzęsłową bazylikę w stylu gotyckim, połączoną z „wierzyńkowym” prezbiterium (ok. 1340–1360) oraz z wcześniejszymi, XIII-wiecznymi wieżami od frontu.

Kolejnym etapem prac było dostosowanie istniejących wież do bazylikowej konstrukcji, co uczyniono podwyższając wieżę północną (własność miasta, jako wieża strażnicza<sup>70</sup>). Dwa piętra tej wieży nadbudowano zapewne już około roku 1400, jako że — według zapisu w rachunkach miejskich — miasto wydało wówczas na ten cel większą kwotę; w kolejnych dwóch latach: 1401 i 1402, ekspensy te są już niewielkie<sup>71</sup>. W końcowym etapie tej fazy budowy doszło jednak praw-

---

pienia zakrystii i wówczas też prawdopodobnie naprawiono jej okna — zob. NKiRMK 2 s. 314 ad 41. Istnienie pod koniec XIV w. osobnego pomieszczenia skarbcza zakrystii potwierdza również spis sprzętów i paramentów liturgicznych dokonany w roku 1397 przy okazji objęcia urzędu zakrystiana przez Jana Kranca [Kranza] — zob. KKK 2 nr 399.

<sup>69</sup> W roku 1398 powstał — wspomniany już — koncept listu króla Władysława Jagiełły do papieża Bonifacego IX z prośbą o zlikwidowanie prepozytury i złączenia jej z archiprezbiteriatem. Pomijając tutaj fakt autentyczności bądź nie tego dokumentu, odnajdujemy w nim wzmiankę o tym, iż kościół jest *nowo fundowany i erygowany* (zob. NKiRMK 2 s. 186–187), co potwierdzałoby niedawne ukończenie prac nad nowym bazylikowym korpusem, dostawionym do istniejącego już prezbiterium. Za ukończeniem budowy w roku 1397 przemawia również wzmianka o równoczesnym stawianiu z pozostałości murów świątyni Mariackiej, i przy udziale tego samego budowniczego Mikołaja Wenera, sąsiedniego kościoła św. Barbary — zob. J. Lepiarczyk, *Fazy budowy*, s. 211–212. Na temat architektonicznego kształtu XIV-wiecznej bazyliki Mariackiej — zob. m.in. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 96–103 (tam również literatura przedmiotu).

<sup>70</sup> W rachunkach miejskich, pod rokiem 1392, odnotowano wydatek na strażnika w wieży kościoła Mariackiego, który pobierał pensję 8 groszy tygodniowo; miasto płaciło też 1,5 grosza dla trębaczy — zob. NKiRMK 2 s. 302, ad. 49.

<sup>71</sup> Zob. NKiRMK 2 s. 325, 29. Za ukończeniem w roku 1401 pierwszej fazy budowy wieży wyższej przemawiać może również — zdaniem Jana Zubrzyckiego —

dopodobnie do zmiany koncepcji, jako że ostatnie piętro zbudowano tylko do wysokości około 2/3 poprzedniego; dalsze dwie kondygnacje wystawiono już w kształcie ośmioboku, dla którego górna partia IX (nieukończona) kondygnacji stała się cokołem. Prowadzone od roku 1400 prace nad podwyższeniem wieży wyższej były już zapewne na ukończeniu w roku 1406, kiedy to Jan Pauswang legował zapisem testamentowym 100 grzywien na pokrycie jej dachem; nadto rajcy miejscy, jako egzekutorzy testamentu Doroty Pauswang, również złożyli na ten cel ofiarę<sup>72</sup>. Wieża strażnicza zatem, która osiągnęła wysokość 53 metrów do górnego kamiennego gzymsu, została ukończona najprawdopodobniej jeszcze w tym samym roku (1406) i nakryta, założonym na ośmioboku, szpiczastym hełmem namiotowym<sup>73</sup>.

Na tym etapie zakończyły się (na pewien czas) prace nad XIV-wiecznym kościołem Panny Maryi, który w początkach XV stulecia prezentował się jako czteroprzęsłowa bazylika, z jednonawowym prezbiterium i dwoma wieżami od frontu, z których północna (strażnicza) znacznie, bo aż o trzy piętra i dwa ośmioboki, przewyższała wieżę niższą zwaną „dzwonną”<sup>74</sup>. W ciągu XV stulecia prowadzono dalsze prace budowlane, które jednak nie zmieniły już zasadniczego zrębu gotyckiej świątyni, chociaż poprzez dostawienie do kolejnych przęseł (od zewnątrz) kaplic (przed 1435–1446), zagubiły gotycką proporcję korpusu.

---

notatka zapisana w wydatkach z tegoż roku, odnosząca się do postawienia i rozebrania rusztowania — zob. J. Zubrzycki, *Wieża Mariacka czyli wyższa wieża kościoła N. P. Maryi w Krakowie*, TGKGZ t. 2:1906 s. 360.

<sup>72</sup> Zob. K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 10; J. Zubrzycki, *dz. cyt.*, s. 360; por. M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 14.

<sup>73</sup> Zob. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 221. Na wieży tej znajdował się również — wzmiankowany od roku 1390 — zegar, który utrzymywała, wraz z opłacaniem zegarmistrza, rada miasta. Był to zegar mechaniczny, gdzie *każdego dnia globus miesięczny obracał się, wszystkie każdego miesiąca wyrażając kwadry; przytem są dwie niemalże statuy, jedna z nich dzwoni, a zębami jakoby licząc, zegar klepa, druga zaś tak długo regimentem uderza, póki bić nie przestanie. Ten zegar jest cały [pokazujący 24 godziny], który po zachodzie słońca, tak w lecie, jak w zimie, godzin 24 wybijają ciągiem*. J. Maćzyński, *Pamiętka*, s. 163–164; Zob. też: K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 27; por. M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 14–15.

<sup>74</sup> Rysunek prawdopodobnej rekonstrukcji ówczesnego kształtu bryły kościoła Mariackiego (ok. 1408) zamieścił Józef Lepiarczyk w: *Fazy budowy*, rys. 45 (tam również rekonstrukcja z roku 1320 (rys. 42) oraz z lat 1365–1392 (rys. 43)).



### 3 Patronat nad kaplicami jako wyraz nobilitacji rodów

Wraz ze stopniowym rozszerzaniem wpływów zmierzających do przejęcia *de facto* patronatu oraz zaznaczenia przynależności kościoła Mariackiego do miasta i jego mieszkańców, wzmożło się poczucie jego „własności”, co z kolei znalazło wyraz w ofiarności mieszczan, okazujących żywe zainteresowanie świątynią poprzez fundacje i zapisy testamentowe. W XV stuleciu nie dotyczyły one jednak już żadnych większych robót budowlanych, lecz stanowiły wyraz szczególnej troski mieszczan krakowskich o odpowiednie wyposażenie wnętrza fary<sup>75</sup>. Legaty te znalazły swoje uzewnętrznienie m.in. w wystawieniu zewnętrznych kaplic, które z czasem, poza funkcjami sepulkralną i oratoryjną, podjęły niejako zadanie reprezentacji rodów krakowskiego mieszczaństwa<sup>76</sup>. I chociaż, patrząc od strony architektonicznej, takie dostawienie do zewnętrznych murów przybudówek–kaplic zakłóciło kształt gotyckiej bazyliki, jednak niewątpliwie podniosło znacznie i rangę świątyni, która w połowie XV stulecia pretendowała już *de facto* do roli mieszczańskiej fary<sup>77</sup>.

<sup>75</sup> Zapisy odnoszące się do budowy, bądź robót prowadzonych przy kościele w XV stuleciu, są bardzo nieliczne. I tak, z roku 1415 mamy legat niejakiego Mikołaja *na budynek naszej kochanej Pani parafialny kościół w Krakowie* (zob. A. Essenwein, *dz. cyt.*, s. 101; A. Grabowski, *Starożytne wiadomości o Krakowie*, Kraków 1852 s. 26, przyp. \*); kolejną kwotę zapisała w swoim testamencie, na budowę kościoła, mieszcza krakowska Klara Rolle w roku 1419 (zob. W. Horbacki, *dz. cyt.*, s. 19). Pod rokiem 1439 odnotowano dwa następne legaty — Katarzyny Progerynne (zob. CA 1 340, s. 102) i Jana Brigera *na kościół naszej kochanej Pani* (zob. *tamże*, 345 s. 107). Następny zapis *na budowę kościoła* pojawił się dopiero w roku 1473 i stanowił go legat testamentowy Macieja Opoczki (zob. *tamże*, 614 s. 198), dwa lata później (1475) zaś, podobnej fundacji dokonał testamentem niejaki Łazarz „mesirsmidis” [nożownik?]) (zob. *tamże*, 637 s. 206). Jeszcze w roku 1481 dokonano zapisu na dach (zob. *tamże*, 796 s. 244), a w roku 1494 — na budowę kościoła (zob. *tamże*, 1161 s. 355).

<sup>76</sup> Zob. M. Zlat, *Nobilitacja przez sztukę — jedna z funkcji mieszczańskiego mecenatu w XV i XVI w.*, w: *Sztuka miast i mieszczaństwa XV–XVIII wieku w Europie Środkowowschodniej*, red. J. Harasimowicz, Warszawa 1990 s. 83–85.

<sup>77</sup> Potwierdzenie sprawowania *de facto* patronatu nad świątynią Mariacką przez miasto, znajduje swoje miejsce w zapisach na kościół, znacznie wzrastających ilościowo w drugiej połowie XV stulecia. Najwyraźniej zaznaczyły się one w udziale zarówno miasta, jak i mieszczan krakowskich, przy okazji fundacji nowego ołtarza wielkiego (1477–1489), którego wykonanie powierzono Witowi Stwoszowi — zob. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 150–155 (tam również wyciążenie zapisów przeznaczonych na ten cel).

Pierwsze kaplice w kościele Mariackim sprawiono w przyziemiu wież najprawdopodobniej jeszcze w drugiej połowie XIV w. a ich istnienie potwierdził wystawiony przez legata papieskiego kardynała Demetriusza, w roku 1383, dokument przyznający im odpusty<sup>78</sup>. Były to kaplice: św. Aleksego<sup>79</sup> (obecnie M.B. Częstochowskiej) — znajdująca się w pod wieżą niższą, oraz kaplica św. Stanisława<sup>80</sup> (obecnie św. Antoniego) — ulokowana w przyziemiu wieży wyższej; połączone z nawami bocznymi za pomocą arkadowych przejść. Problematyczny pozostaje natomiast czas założenia na chórze międzywieżowym kaplicy Wniebowzięcia NPM, należącej do Bractwa NPM, która — zdaniem Józefa Lepiarczyka — powstała w roku 1395, wraz z wymurowaniem zachodniej ściany kościoła z dużym oknem pomię-

<sup>78</sup> Zob. KDK 2 nr 393.

<sup>79</sup> Co prawda nie posiadamy dokładnych informacji o czasie założenia i fundatorze kaplicy św. Aleksego (obecnie M.B. Częstochowskiej) niemniej, osobę protektora można połączyć z rodziną niejakiego Arnberga, obywatela krakowskiego, który — jak odnotował Wilhelm Gąsiorowski — ufundował do niej na początku XV w. ołtarz ku czci św. Aleksego — zob. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 28. Wkrótce zapewne po tym fakcie, w roku 1425, przyczynił się do uposażenia kaplicy również Paweł Beme — zob. APkM dypl. nr 16 (31). Natomiast już w czasach Jana Długosza (według zapisu w *Liber beneficiorum*) miała ona trzech patronów: Stanisława Grazera, Bractwo NPM i bliżej nieokreślonego adwokata z Cieszkowic — zob. LB 2 s. 4. Z kolei w roku 1481, o kaplicę św. Aleksego zatroszczył się Jan Turzo, który uposażył w niej altarię (ufundowaną zapewne przez Urszulę, żonę Jana Beme) legatem 800 węgierskich guldénów (zob. CA 1 nr 860) — co najprawdopodobniej przyczyniło się także do jej odnowienia. Wkrótce też, w początkach XVI w. kaplica św. Aleksego została wzbogacona drugim ołtarzem — ku czci Matki Bożej — z fundacji rodziny Salomonów — zob. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 28; K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 56–57; J. Mącznyński, *Pamiętka*, s. 183. Por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 105 przyp. 102 s. 132, 165, 202.

<sup>80</sup> Niestety, nie potrafimy określić bliżej czasu założenia kaplicy św. Stanisława (obecnie św. Antoniego). Zgodnie ze wspomnianym już dokumentem wystawionym przez kardynała Demetriusza w roku 1383, w kaplicy tej znajdował się ołtarz poświęcony św. Stanisławowi i Waławowi — zob. KDK 2 nr 393 s. 513. Por. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 37–38; K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 57–58; J. Mącznyński, *Pamiętka*, s. 183. W połowie XV w. według zapisu Jana Długosza (w *Liber beneficiorum*), patronat nad kaplicą sprawowali rajcy krakowscy, którzy też utrzymywali w niej altarystę — zob. LB 2 s. 4. Altarysta ten, miał m.in. obowiązek sprawowania ostatniej posługi wobec skazanych na karę śmierci — stąd też zapewne zwano ją potocznie kaplicą „Złoczyńców” — zob. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 38; M. i S. Cerchowie, F. Kopera, *Pomniki Krakowa*, t. 1, Kraków–Warszawa 1904 s. 47; K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 58; W. Horbacki, *dz. cyt.*, s. 100. Por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 106 przyp. 103 s. 135, 198–199.

dzy wieżami<sup>81</sup>. Możemy zatem przyjąć, iż trzy mieszczące się w korpusie wieżowym kaplice założono jeszcze przed końcem XIV stulecia. Wyczerpały one jednocześnie niejako możliwość zagospodarowania kaplicami wewnętrznej przestrzeni świątyni, stąd też kiedy wzrosła (w początkach XV w.) tendencja do fundacji kaplic rodowych, z konieczności dostawiono następne od zewnątrz — wykorzystując przestrzeń międzyszkarpową korpusu budowli<sup>82</sup>.

Do otaczania korpusu gotyckiej budowli kościoła Mariackiego „wieńcem” ośmiu zewnętrznych kaplic przystąpiono zapewne, zaczynając od południowej strony nawy, jeszcze przed rokiem 1435. Jako pierwszą dobudowano prawdopodobnie kaplicę Matki Bożej Śnieżnej (obecnie św. Łazarza Biskupa i Męczennika) — pierwsza od zachodu — ufundowaną przez Jadwigę z Kunców Sebastianową<sup>83</sup>. Mniej więcej również w tym samym czasie (przed 1435) dostawiono drugą kaplicę — i jednocześnie drugą od zachodu w tymże południowym szeregu — Przemienienia Pańskiego (obecnie św. Walentego) z fundacji Jana Dolnicza<sup>84</sup>. Kolejna kaplica, którą założono nad

<sup>81</sup> Zob. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 209. Opowiadając się za rokiem 1395 uczynienia kaplicy między wieżami na chórze, Józef Lepiarczyk podważył tym samym starszą hipotezę, postawioną przez Tadeusza Wojciechowskiego, który wskazywał na rok 1411 (zob. T. Wojciechowski, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900 s. 84); rok 1395, jako czas założenia kaplicy międzywieżowej, przyjęła również Hanna Zarembska w: *Bractwa*, s. 75.

<sup>82</sup> Uwidocznione w konstrukcji kaplic znaczne podobieństwa stylistyczne doprowadziły badaczy do wysunięcia hipotezy o wykonaniu większości z nich przez jednego budowniczego-projektanta, którego — w związku z umową zawartą w roku 1435 — upatruje się w osobie Franciszka Wiechonia z Kleparza — zob. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 110.

<sup>83</sup> Kaplica Matki Bożej Śnieżnej (obecnie św. Łazarza Biskupa i Męczennika) poświęcona jest w źródłach dopiero od roku 1497 — zob. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 20–21; K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 59; F. Mączyński, *Kościół Najświętszej Marii Panny w Krakowie*, Kraków 1939 s. 27; por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 223. W okresie średniowiecza znajdowała się kolejno pod opieką: Jaskierów, od roku 1547 — Czeczotków, a od 1588 — patronat posiadał Stanisław Fogelweder [Fogelder] — zob. J. Mączyński, *Pamiętka*, s. 181–182. Por. *Katalog zabytków*, *dz. cyt.*, s. 4 i n.; M. Rożek, *dz. cyt.*, s. 11; J. Samek, *dz. cyt.*, s. 12; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 107 przyp. 106 s. 146 przyp. 64 s. 202.

<sup>84</sup> Przybliżone datowanie kaplicy Przemienienia Pańskiego (obecnie św. Walentego), jako że nie znamy czasu fundacji Jana Dolnicza, określa — znajdująca się tam w okresie średniowiecza — płyta nagrobna Jana Sebenwirta [Zebenwirta] (zm. 1443), mieszczanina i rajcy krakowskiego — zob. K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 60; W. Hor-

południową kruchtą, zastała ufundowana przez Mikołaja Czirlę [zwanego także Langmichel] w roku 1435 i otrzymała wezwanie Męki Pańskiej (obecnie Aniołów Stróżów)<sup>85</sup>. W tym samym roku (1435), dostawiono też — jako pierwszą od wschodu — ostatnią z kaplic południowego szeregu, ufundowaną przez ks. Teodoryka Weinricha, którą dedykowano Zwiastowaniu NPM (obecnie św. Jana Nepomucena)<sup>86</sup>.

b a c k i, *dz. cyt.*, s. 46, M. i S. Cerchowice, F. Kopera, *dz. cyt.*, s. 93. Również przez Jana Długosza (w *Liber beneficiorum*), kaplica ta została określona jako należąca do Jana Sebenwirta i nosiła wówczas wezwanie św. Jana Chrzciela — zob. LB 2 s. 3–4. Natomiast w XVI stuleciu znajdowała się już pod opieką Leśniowolskich — zob. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 19; J. Mączyński, *Pamiętka*, s. 180–181; F. Mączyński, *Kościół*, s. 27. Por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 223; *Katalog zabytków*, *dz. cyt.*, s. 4 i n.; M. Rożek, *dz. cyt.*, s. 11; J. Samek, *dz. cyt.*, s. 12. Por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 107 przyp. 107; s. 146 przyp. 65.

<sup>85</sup> Zob. CA 1 315. Również w tym samym roku (1435) kaplica została wymieniona w umowie ks. Teodoryka Weinricha z murarzem Franciszkiem Wiechoniem, dotyczącej wystawienia kolejnej kaplicy — poświęconej Zwiastowaniu NPM — zob. APmKr *Teki Grabowskiego*, E 24 k. 499; odpis w: *tamże*, E 100, k. 382; por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 222, przyp. 5. W trzy lata później (1438) kaplica Męki Pańskiej była już wystawiona zgodnie z życzeniem Mikołaja Czirlę — zob. CA 1 335. Również Jan Długosz w *Liber beneficiorum*, wyliczając kaplice znajdujące się w kościele Mariackim, określił wspomnianą jako należącą do Langmichela, dedykowaną jednak św. Michałowi Archaniołowi — zob. LB 2 s. 3. Ponownie kaplica Męki Pańskiej została uposażona w roku 1491 przez Keslingów [Kislingów, Waltków], później zaś przeszła pod opiekę Pernusów — zob. J. Mączyński, *Pamiętka*, s. 180; W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 17; K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 61. Por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 223; *Katalog zabytków*, *dz. cyt.*, s. 2 i n.; M. Rożek, *dz. cyt.*, s. 11; J. Samek, *dz. cyt.*, s. 12; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 107, przyp. 108; s. 146, przyp. 66, s. 203. O Walterze [Janie Waltku] Kesingerze [Kislingu], ławniku i rajcy krakowskim w latach 1447–1479 — zob. J. Ptaśnik, *Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, cz. 2, RK t. 16:1914 s. 31 i 24.

<sup>86</sup> W związku z zamiarem wystawienia tej kaplicy, ks. Teodoryk Weinrich zawarł z murarzem Franciszkiem Wiechoniem umowę w roku 1435, której tekst zachował się w odpisie z nieznanej księgi radzieckiej — odczytanym przez Ambrożego Grabowskiego — zob. APmKr *Teki Grabowskiego*, E 24 k. 499; odpis w: *tamże*, E 100 s. 382; druk: J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 222 przyp. 5; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 110 przyp. 118. Fundację kaplicy potwierdził ks. Weinrich również w swoim testamencie w roku 1449 (zob. KDK 2 nr 432; por. *tamże*, nr 355), co odnotował także Jan Długosz w *Liber beneficiorum* (zob. LB 2 s. 3). Dlatego też mylił się Wilhelm Gąsiorowski, przyjmując za fundatorów kaplicy ks. Jana i Agnieszkę, wdowę po Piotrze Kaldenbergu (zob. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 15; por. W. Horbaczki, *dz. cyt.*, s. 45); podobnie przyjął Klemens Bąkowski, uznając Weinricha za fundatora ołtarza, a nie kaplicy (zob. K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 61). Szerzej na temat wcześniejszych problemów związanych z ustaleniem fundacji i fundatora po-



W następnej kolejności przystąpiono do budowy kaplic w szeregu północnym. Rozpoczęto od wystawienia w roku 1439 kaplicy Bożego Ciała (obecnie Przemienienia Pańskiego) — pierwsza od wschodu — ufundowanej przez Jerzego Szwarca<sup>87</sup>. Zapewne jeszcze przed rokiem 1441 dobudowano także, dzięki fundacji Marka Noldenfessera, kolejną kaplicę — druga od zachodu — której nadano wezwanie św. Marka Ewangelisty (obecnie św. Wawrzyńca)<sup>88</sup>. Dwa lata później (1443), założono nad północną kruchtą — trzecią w szeregu — ka-

wyższej kaplicy — zob. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 223 przyp. 12. W roku 1481, z tytułu patronatu kaplicę odnowił Stanisław Polak (zob. CA Supl.Kr s. 22), ponowna zaś jej restauracja nastąpiła w roku 1500, a przyczynili się do tego m.in. rajcy krakowscy i Katarzyna Krabusowa (zob. *tamże*, s. 26). U schyłku XV stulecia kaplicą opiekowali się książęta Zatorscy z linii Piastów, gdzie też pochowano ostatniego z ich rodu — księcia Bolka (zm. 1508) i jego matkę Małgorzatę (zm. po 1510); stąd też kaplica ta była również nazywana „Piastowską”. O kaplicy Weinricha (obecnie św. Jana Nepomucena) — zob. też: *Katalog zabytków, dz. cyt.*, s. 2 i n.; M. Rożek, *dz. cyt.*, s. 11; J. Samek, *dz. cyt.*, s. 12; por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 108, przyp. 109; s. 146, przyp. 63.

<sup>87</sup> Fundację kaplicy przez Jerzego Szwarca potwierdził zapis Małgorzaty, wdowy po Mikołaju Slepokogilu, z roku 1439 na rzecz kaplicy Bożego Ciała (zob. CA 1 341 s. 102–103), a także odpust, jaki nadał odwiedzającym i ozdabiającym kaplicę papież Feliks V w roku 1441 (zob. KDK 1 nr 423). Zgodnie ze wspomnianą bullą papieską, kardynał Zbigniew Oleśnicki wydał w roku 1442 odpusty, zezwalając, aby po ukończeniu w tej kaplicy mszy św. odbywała się (trzy razy w roku) procesja z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła i cmentarza, uczestniczący zaś w niej wierni uzyskiwali odpust — zob. *tamże*, s. 555; por. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 47–48. W czasach Jana Długosza, kaplica Bożego Ciała poświęcona była Narodzeniu NPM — zob. LB 2 s. 5. Na temat kaplicy Bożego Ciała (obecnie Przemienienia Pańskiego) — zob. też: K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 64; F. Mączynski, *Kościół*, s. 29; por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 224; M. Rożek, *dz. cyt.*, s. 11; J. Samek, *dz. cyt.*, s. 12; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 108, przyp. 111; s. 147, przyp. 67.

<sup>88</sup> We wcześniejszej literaturze pojawiło się również błędnie odczytane nazwisko fundatora kaplicy — Woldenfreszer (zob. F. Mączynski, *Kościół*, s. 29). Na temat fundatora kaplicy św. Marka w osobie rajcy krakowskiego Marka Noldenfessera — zob. CA 1 341; por. J. Ptaśnik, *Studia nad patrycjatem*, cz. 2 s. 22–23. Za czasów Jana Długosza kaplica ta znajdowała się w rękach potomków fundatora — Czeiskindorfów (zob. LB 2 s. 5), którzy w roku 1491 odstąpili ją — co uczynił Mikołaj Czeiskindorf wraz z siostrą Katarzyną Henckilową — Janowi Turzonowi i jego spadkobiercom (zob. CA 1 1091; por. CA Supl. Kr s. 26); Jan Turzo odnowił wówczas otrzymaną kaplicę. O kaplicy św. Marka Ewangelisty (obecnie św. Wawrzyńca) — zob. też: W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 42; K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 64; por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 224; *Katalog zabytków, dz. cyt.*, s. 2 i n.; M. Rożek, *dz. cyt.*, s. 11; J. Samek, *dz. cyt.*, s. 12; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 109, przyp. 112; s. 147, przyp. 68; s. 203.

plicę Objawienia św. Michała Archanioła (zwaną niegdyś również NPM Różańcowej), sprawioną z funduszu Jana Baomgarta<sup>89</sup>. Natomiast jako ostatnią z dobudowanych do korpusu gotyckiej budowli, wystawiono kaplicę Ducha Świętego (obecnie św. Jana Chrzyciela), ufundowaną przez ks. Stefana Leipnigera; erygowana została w roku 1446 przez biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego (1423–1455)<sup>90</sup>. Ukończenie prac nad dostawianiem zewnętrznych kaplic w połowie XV stulecia uwieńczyła pośrednio bulla papieska Mikołaja V wydana w roku 1450, na mocy której wszyscy, którzy w przeszłości przyczynią się *pomnożenia i powiększenia* kościoła Mariackiego, zostali obdarzeni odpustami<sup>91</sup>.

Jeszcze w trakcie trwania prac nad dostawianiem zewnętrznych kaplic do bazylikowego korpusu kościoła Mariackiego zaistniała konieczność założenia nowego sklepienia nad „wierzynkowym” prezbiterium, jako że poprzednie, krzyżowo-żebrowe, uległo w roku 1442 częściowemu zawaleniu. Miasto zawarło wówczas umowę z mistrzem Czipserem z sąsiedniego Kazimierza na odbudowę sklepienia za cenę 190 grzywien *denarów krakowskich według kursu i wartości tutej-*

<sup>89</sup> Jan Baomgart, fundator kaplicy, był członkiem cechu kuśnierzy (zob. CA 1 389) i dlatego też zapewne Jan Długosz określił ją (w *Liber beneficiarium*), jako *kaplicę kuśnierzy* [ku czci] *Objawienia św. Michała* — zob. LB 2 s. 3. W późniejszym okresie (od 1493) kaplica ta przeszła pod opieką wspomnianego cechu, w XVI w. zaś patronat nad nią przejęła rodzina Gleywiczów [Gliwiczów]. Na temat kaplicy Objawienia św. Michała Archanioła — zob. też: W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 42; K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 64; F. Mączynski, *Kościół*, s. 29; por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 224; *Katalog zabytków, dz. cyt.*, s. 2 i n.; M. Rożek, *dz. cyt.*, s. 11; J. Samek, *dz. cyt.*, s. 12; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 109 przyp. 113; s. 147 przyp. 69; s. 165.

<sup>90</sup> Rok 1446, jako czas fundacji kaplicy Ducha Świętego, podają: K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 62; W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 41; F. Mączynski, *Kościół*, s. 29; por. J. Lepiarczyk, *dz. cyt.*, s. 224; J. Samek, *dz. cyt.*, s. 12. Natomiast już w roku 1473, Mikołaj Waltdorff, proboszcz z Kazimierzy Wielkiej, wraz ze swymi braćmi Stanisławem i Łukaszem, odstąpił tę kaplicę, *gdzie magister Leipniger fundator tej altarii jest pochowany* (noszącą wówczas wezwanie Świętej Trójcy) Marcinowi Bełze — zob. CA 1 617; por. CA Supl. Kr s. 16. Z kolei, od roku 1513 kaplica przeszła w opiekę rodu Bonerów i otrzymała wezwanie św. Jana Chrzyciela; po roku 1594 należała już do rodziny Firlejów — zob. K. Bąkowski, *dz. cyt.*, s. 62. Por. *Katalog zabytków, dz. cyt.*, s. 2 i n.; M. Rożek, *dz. cyt.*, s. 15; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 109, przyp. 114; s. 147 przyp. 70; s. 199–200, 203.

<sup>91</sup> Zob. KDK 2 nr 435. Bullę papieską potwierdził jeszcze w tym samym roku (1450) biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki (1423–1455) — zob. *tamże*, nr 436; por. ZDKK 2 nr 554.

szej<sup>92</sup>. Wkrótce potem Czipser przyjęte zlecenie wykonał, zastępując dotychczasową konstrukcję sklepieniem gwiaździsto-żebrowym, przy czym zasklepił on prezbiterium nieco wyżej niż poprzednie i dodał dla celów dekoracyjnych pewną ilość nowych żeber<sup>93</sup>.

Z końcem prac prowadzonych nad dostawianiem kaplic zdecydowano także o wzniesieniu (być może w trzeciej ćwierci XV w.) kamiennej zewnętrznej kruchty zachodniej<sup>94</sup>, w roku 1478 natomiast nakryto już wieżę wyższą nowym hełmem, wykonanym przez cieślę Macieja Heringha<sup>95</sup>. Dzięki dodanemu przez tegoż artystę, wokół wysokiego stożka hełmu wieży, wieńcowi wykuszów znakomicie zosta-

<sup>92</sup> Zob. CA 1 377.

<sup>93</sup> Zob. J. S a m e k, *dz. cyt.*, s. 12. W starszej literaturze, opierającej się na opracowaniu Klemensa Bąkowskiego (zob. K. B ą k o w s k i, *dz. cyt.*, s. 7), opowiadano się za runięciem sklepienia nawy głównej i części sklepienia prezbiterium. Bliższe jednak rozważenie tematu zmieniło te stwierdzenia wykazując, iż chodziło tylko o częściowe zawalenie się sklepienia prezbiterium, którego naprawy dokonał mistrz Czipser — zob. M. F r i e d b e r g, *dz. cyt.*, s. 13; W. H o r b a c k i, *dz. cyt.*, s. 39. Założone przez Czipsera sklepienie prezbiterium przetrwało w swej — zasadniczo nie zmienionej — formie do lat 90. XIX stulecia, kiedy to w toku prowadzonej w latach 1889–1891 restauracji usunięto dodane przez murarza żebra i przywrócono pierwotny układ — zob. L. L a m e Ń s k i, *Restauracja kościoła Mariackiego w Krakowie (1889–1891)*, RK t. 54:1988, s. 183–184; por. A. S u d a c k a, *Prezbiterium kościoła Mariackiego. Historia prac restauracyjnych i konserwatorskich*, w: *O konserwacji*, s. 20–23.

<sup>94</sup> Kruchta ta przetrwała prawdopodobnie do około drugiej połowy XVIII w. kiedy to na jej fundamentach wystawiono nową, w stylu barokowym. Na temat barokowej kruchty zachodniej kościoła Mariackiego — zob. m.in. J. S a m e k, *Kruchta zachodnia kościoła Mariackiego w Krakowie (geneza kompozycji formalnej)*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Oddziału PAN w Krakowie” t. 11/2:1967 s. 730–733; por. T e n ż e, *Kościół*, s. 12.

<sup>95</sup> W gałce wieży znaleziono odnośny dokument, datowany rokiem 1478 — zob. A. C h m i e l, *Z hełmu wieży mariackiej*, RK t. 16:1914 s. 187–188; por. K. B ą k o w s k i, *dz. cyt.*, s. 10. Szerokiej analizy tego aktu dokonał Józef Lepiarczyk (zob. J. L e p i a r c z y k, *dz. cyt.*, s. 217–220), odrzucając jednocześnie starsze domniemanie o ewentualnym autorstwie hełmu wieży przypisywanym Stwoszowi (zob. m.in. W. H o r b a c k i, *dz. cyt.*, s. 30) oraz wykazując, iż prawidłowym jest jego datowanie na drugą połowę XV w. Wykonany w roku 1478 szczyt wieży wyższej restaurowany był ponownie w roku 1545 przez cieślę Jana ze Spiry — co też poświadczył drugi z zachowanych w gałce wieży dokumentów — zob. przedruk dokumentu: A. C h m i e l, *dz. cyt.*, s. 188–189; por. K. B ą k o w s k i, *dz. cyt.*, s. 11–13. Kolejną naprawę przeprowadzono w roku 1562; wtedy też włożono do gałki na wieży odnośny dokument — zob. treść dokumentu: A. C h m i e l, *dz. cyt.*, s. 189–191; por. K. B ą k o w s k i, *dz. cyt.*, s. 13–14. Następnej reparacji, w roku 1592, dokonał Jan Lwoczyk wraz z niewiadomego nazwiska Niemcem — zob. J. Z u b r z y c k i, *dz. cyt.*, s. 360. Por. *Katalog zabytków*, *dz. cyt.*, s. 9; E. P i w o w a r c z y k, *dz. cyt.*, s. 112–113.

ła podkreślona dominująca rola wieży północnej i jej strażniczy charakter. W ten sposób niejako twórca hełmu wieży wyższej zdecydował o ostatecznym jej wyglądzie, a tym samym i sylwetce kościoła w trzeciej ćwierci XV stulecia. Wieża wyższa stała się bowiem dominantą budowli, a w pewnym sensie również jej osią i przesądziła o rozwiązaniu konstrukcyjnym wieży niższej, której nadbudowy dokonano dopiero w drugiej połowie XVI w.<sup>96</sup>

#### 4 Miejscowy kler a problem „niemieckiej” fary w średniowieczu

Pod koniec XV w. bryła kościoła Mariackiego otrzymała zasadniczy kształt (za wyjątkiem wieży niższej), który przetrwał do czasów obecnych. Złożyły się nań wykonane w stylu gotyckim: „wierzynkowe” prezbiterium (1340–1360) z dostawioną od zewnątrz zakrystią (ok. poł. XIV w.) powiększoną o bibliotekę (1399–1402), bazylikowy korpus (1392–1397) z dobudowanymi pomiędzy zewnętrznymi szkarpami kaplicami i kruchtami (przed 1435–1446) oraz korpus wieżowy (XIII/XIV w.) z dwoma — zdecydowanie kontrastującymi pod względem wysokości — wieżami (wyższa ukończona w XV w.) i zewnętrzną zachodnią kruchtą (trzecia ćwierć XV w.). Uzyskanie takiego kształtu gotyckiej świątyni Mariackiej, stanowiącej kościół parafialny dla najbogatszej grupy mieszkańców Krakowa, było w dużej mierze możliwe dzięki stosunkowo licznym fundacjom i zapisom testamentowym krakowskiego mieszczaństwa oraz niewielkiej, lecz również zasługującej na uwagę, pomocy ze strony miasta. Pomimo bowiem, iż faktyczny patronat nad farą miejską do końca XIV w. przysługiwał biskupom krakowskim, a później (od 1415) królom polskim, nie odegrali oni jakiejś większej roli w dziejach świątyni. Ich funkcję przejęła *de facto* — wraz ze stopniowym rozszerzaniem wpływów — rada miejska, która prowadziła rachunki budowy, zawierała kontrakty m.in. z budowniczymi, murarzami, malarzami, kamieniarzami i czuwała nad wykonaniem powierzonych prac. Nadzorując prace, rajcy krakowscy jednak tylko w niewielkiej mierze finansowali prowadzoną działalność; w większości koszty prowadzonych prac pokrywano

<sup>96</sup> Zob. J. S a m e k, *Kościół*, s. 12–13; por. F. M ą c z y Ń s k i, *Kościół*, s. 1; J. L e p i a r c z y k, *dz. cyt.*, s. 220–221; *Katalog zabytków*, *dz. cyt.*, s. 10. M. R o ż e k, *dz. cyt.*, s. 11; E. P i w o w a r c z y k, *dz. cyt.*, s. 113.

z ofiarności mieszczan. Ponieważ zaś od czasów lokacji (1257) do drugiej połowy XV stulecia dominującym elementem narodowościowym wśród patrycjatu krakowskiego była ludność niemiecka, która bogato uposażała kościół Mariacki, stąd też utrzymało się określenie średniowiecznej fary jako „niemieckiej”. Problem ten szczególnie ujawnił się w obsadzie niższych stanowisk kościelnych (rządców mianował biskup) i dominującym w mieszczańskiej świątyni języku.

Najwcześniejsze informacje na temat wikarych Mariackiej fary posiadamy z połowy XIV stulecia i pośrednio wskazują one, iż było ich co najmniej dwóch<sup>97</sup>. Z czasem ich liczba uległa zwiększeniu do czterech, „obsługujących” około połowy XV w. cztery ołtarze: 1. W kaplicy Ducha Świętego; 2. Św. Marii Magdaleny; 3. Ofiarowania Panny Maryi; 4. W kaplicy Matki Bożej Śnieżnej<sup>98</sup>; pod koniec XVI w. wikarych było już sześciu. Z fundowanymi w kościele Mariackim ołtarzami związana była osobna służba ołtarza, wypełniana przez altarystów, wyznaczanych przez fundatora i jego spadkobierców. Osób pełniących te funkcje przybywało wraz ze sprawianiem coraz to nowych ołtarzy i tworzeniem przy nich ministeriów. Od roku 1397, ci którzy obsługiwali ołtarze znajdujące się pod patronatem rady miejskiej, zamieszkiwali wspólnie tworząc korporację, na rzecz której płynęły osobne zapisy<sup>99</sup>. Podobne zrzeszenie tworzyli gracjaliści czyli prebendarze, tworzący zgromadzenie księży diecezjalnych przy kościele św. Jana, podlegającym parafii Mariackiej. Mieszkali oni we wspólnym domu przeznaczonym początkowo na mieszkanie dla prebendarza tej świątyni, a od roku 1480 — na mieszkanie dla ośmiu al-

<sup>97</sup> Zapisano wówczas jako wikarych Jana z Olkusza i Mikołaja z Żar — zob. *Acta Camerae*, s. 36, 45.

<sup>98</sup> Prawo prezenty do trzech z tych ołtarzy należało do rajców krakowskich, którzy proponowali spośród wikarych: do ołtarza w kaplicy Świętego Ducha (obecnie św. Jana Chrzciciela) — *jednego spośród wikarych seniorów* (zob. LB 2 s. 4), do ołtarza św. Marii Magdaleny — tego, *który pełni funkcję hebdomadariusza* [nadzór tygodniowy nad nabożeństwami], (zob. *tamże*, s. 3), a do ołtarza Ofiarowania P. Maryi — *jednego z wikarych, który w tym czasie będzie zobowiązany do trzeciego Oficjum* (zob. *tamże*). Czwarte uposażenie wikarych stanowił ołtarz w kaplicy Matki Bożej Śnieżnej, nad którym sprawował patronat Sebastian, mieszczanin krakowski, a do której to altarii prezentowany był *jeden z wikarych seniorów* (zob. *tamże*, s. 4).

<sup>99</sup> Nie wszyscy altaryści mieszkali wspólnie, stąd też dopiero gdy opróżniło się miejsce w domu, dobierano kolejnego spośród reszty altarystów. W czasach Jana Długosza, według zapisów w *Liber beneficiorum*, w kościele Mariackim istniało 35 altarii (w tym cztery altarie obsługiwali wikarzy kościoła) — zob. LB 2 s. 2–5.

tarystów kościoła Mariackiego; prowizorami domu księży prebendarzy byli starsi cechu krawieckiego<sup>100</sup>. Do wspomnianych powyżej korporacji doszły w pierwszej ćwierci XVI stulecia jeszcze dwie kolejne: psalterzystów i mansjonarzy. Zawdzięczały one swoje powstanie Piotrowi Salomonowi, rajcy krakowskiemu, który zapisał mansjonarzom — z przeznaczeniem na ich mieszkanie — kamienicę. Kolegium mansjonarzy przy kościele Mariackim zatwierdzone zostało w roku 1510, aczkolwiek początkowo nie było stałym zgromadzeniem, a do codziennego śpiewania *Officium* do Najświętszej Panny Maryi mianowani byli tylko wybrani kapłani. Stały charakter nadano mu dopiero w roku 1527, kiedy bp Piotr Tomicki zamianował jedenastu stałych mansjonarzy i powiększył ich uposażenie przez dodanie dochodów z drugiego *ministerium* przy ołtarzu św. Tomasza<sup>101</sup>. Drugie zgromadzenie, z fundacji Piotra Salomona — psalterzystów — powstało na mocy jego zapisu testamentowego (zm. 1516), a jego działalność datuje się od roku 1535. Właściwą jednak organizację uzyskali oni dopiero dzięki następnemu legatowi, uczynionemu przez Marcina Łysika Dobroszowskiego w roku 1591; stworzono korporację składającą się z sześciu psalterzystów, mającą własne uposażenie i obowiązki, należało do nich nieustanne śpiewanie psalmów przed Najświętszym Sakramentem; zapis zatwierdził kard. Jerzy Radziwiłł w roku 1598<sup>102</sup>. Dzięki tak bogatej służbie Bożej w kościele Mariackim już z początkiem XVII w. (1603), wśród duchowieństwa *obslu-*

<sup>100</sup> Prebendarze stanowili korporację posiadającą od roku 1481 własny statut określający ich powinności religijne — zob. APkM dypl. nr 74(91).

<sup>101</sup> Od roku 1616 przyjęto 12-osobowy skład zgromadzenia mansjonarzy przy kościele Mariackim. Wcześniej jednak, w roku 1583, przeniesiono również do kościoła Panny Maryi mansjonarzy istniejących przy kościele św. Barbary. Kolegium to, z tytułem Wniebowzięcia NPM, zatwierdzono już w roku 1449, w oparciu o fundację ks. Teodoryka Weinricha. Początkowo liczyło pięciu członków, a w chwili przeniesienia (1583) do kościoła Mariackiego — dziesięciu. W krakowskiej farze oddano im kaplicę Krupków (później św. Antoniego), gdzie mieli osobne nabożeństwa. Zob. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 76–82; por. E. Długopolski, *dz. cyt.*, s. 25–26; B. Kumor, *dz. cyt.*, t. 2 s. 514–515; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 183.

<sup>102</sup> Zob. APkM dypl. nr 108(184) i 130(225). W roku 1605 liczba członków psalterzystów została powiększona do ośmiu, z których połowę miał prawo prezentować burmistrz i rada miejska, połowę zaś Dobroszowski. Na temat korporacji psalterzystów przy kościele Mariackim — zob. W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 85–87; por. E. Długopolski, *dz. cyt.*, s. 24–25; B. Kumor, *dz. cyt.*, t. 2 s. 510; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 183–184.



gującego kościół Mariacki wyliczono nie tylko rządzącego kościoła w osobie archidiecezjalnego infułata, ale także liczne grono *wikaryów* [...], *mansjonarów, psalterzystów i altarystów*<sup>103</sup>.

Wśród kapłanów „przypisanych” do świątyni Mariackiej istotną funkcję spełniał kaznodzieja, o którym bliższą informację posiadamy dopiero z roku 1347; urząd ten obejmował wówczas wikary Jan z Olkusza<sup>104</sup>. Jest to jednak stosunkowo późny zapis i dlatego można domniemywać o istnieniu funkcji kaznodziei kościoła Mariackiego także we wcześniejszym okresie XIII w., chociaż problematyczna pozostaje kwestia języka, w jakim głosił on słowo Boże. Wolno jednak przypuszczać, iż skoro od roku 1257 dominującym elementem narodowościowym w Krakowie była ludność niemiecka, stosunkowo szybko postarano się i o kaznodzieję głoszącego w tym języku. Istnienie kaznodziei niemieckiego w kościele Mariackim potwierdził dokument z roku 1373, na którym w roli świadka zapisano: *Mikołaj Kaznodzieja Niemiecki w kościele Błogosławionej Marii w Krakowie*<sup>105</sup>. Prawdopodobnie zatem, w wieku XIV głoszone już w świątyni Mariackiej kazania w dwóch językach: polskim i niemieckim. Wraz z upływem czasu zaznaczyła się, widoczna również wśród niższego duchowieństwa tegoż kościoła, dominacja elementu niemieckiego. Wiązało się to z uzyskaniem przez przedstawicieli tej narodowości przewagi wśród bogatego krakowskiego patrycjatu, który siłą rzeczy wywierał coraz większy wpływ na obsadę głównych (poza proboszczem, bo tego mianował biskup) stanowisk w świątyni. Problem ten uwidocznił się w przypadku fundacji ołtarzy i powoływania przy nich altarystów. Fundatorowi ołtarza przysługiwało bowiem prawo patronatu, a zatem jeżeli był on Niemcem, z reguły przedstawiał na stanowisko altarysty Niemca, wprowadzając go tym samym do grona duchowieństwa kościoła. Stąd w XIV w. zauważalna stała się dość znaczna przewaga niemieckich duchownych (niższych) obsługujących krakowską farę, z jednoczesną dominacją proboszczów polskiego pochodzenia<sup>106</sup>. Taki

<sup>103</sup> *Kościółów krakowskich opisanie, wydane w Krakowie r. 1603, teraz powtórnie przedrukowane*, wyd. J. Łepkowski, Kraków 1860, s. 24–25.

<sup>104</sup> *Acta Camerae*, s. 36, 45.

<sup>105</sup> Zob. KDK 1 nr 44 s. 54.

<sup>106</sup> Wraz ze zwiększaniem się wpływów rajców na rządców kościoła Mariackiego przesądzona została też częściowo jego „niemieckość”, jako że w przeważającej większości niemieckim był w owym czasie patrycjat miasta. Stąd też w XIV stuleciu wśród

stan rzeczy wśród kapłanów świątyni Mariackiej, wraz z przewagą Niemców w środowisku najwyższej warstwy społecznej Krakowa, zdecydował najprawdopodobniej o dominacji kazań w języku niemieckim. Dlatego też, już pod koniec XIV stulecia (1394), kiedy zaczęto budować kaplicę św. Barbary, rada miejska powzięła zamiar przeniesienia tam ze świątyni Mariackiej nabożeństw polskich. I pomimo, iż biskup krakowski Piotr Wysz (1392–1412) nie wyraził na to zgody, przesunięto głoszenie kazań w języku polskim do pobliskiego kościółka i przez cały wiek XV głoszone w farze mieszczkańskiej kazania w języku niemieckim<sup>107</sup>.

W ciągu XV w. nastąpiły jednak kolejne zmiany związane z użytkowaniem coraz większych wpływów wśród patrycjatu przez żywioł polski, co również znalazło oddźwięk w obsadzaniu stanowisk kościelnych, jako że coraz liczniej zaczęły się pojawiać fundacje czynione przez polskie, bądź znacznie już spolonizowane, mieszczkań-

niższego duchowieństwa kościoła Mariackiego przeważali Niemcy, popierani przez niemieckich radnych miejskich i niemieckich fundatorów. Polakami byli w większości proboszczowie, a potem prepozyci i archidiecezjalni, mianowani przez biskupa. Ta przewaga Niemców na stanowiskach kościelnych w świątyni Mariackiej widoczna była jeszcze w pierwszej połowie XV stulecia, aczkolwiek uległa ona zmianie w późniejszym okresie (druga połowa XV w.), kiedy to, wraz z polonizacją patrycjatu, zarysowała się wśród niższego duchowieństwa mariackiego przewaga Polaków. Jednocześnie, od połowy XV w. uwidocznił się proces powolnej polonizacji kościoła, a zwycięstwo w sporze o język kazań, w roku 1536, przesądziło o jego „polskości”. Zob. M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 24, 27–29; por. E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 118–119.

<sup>107</sup> Zob. KDK 1 nr 80. Dokument ten (z roku 1394), zezwalający miastu na nabycie części cmentarza wokół kościoła Mariackiego celem wystawienia tam kościoła św. Barbary jednoznacznie wskazuje, iż w głównym kościele krakowskim głoszone kazania w języku polskim; w trzeciej ćwierci XIV w. mamy potwierdzone głoszenie kazań zarówno w języku niemieckim, jak i polskim. Prawdopodobnie jednak już z końcem XIV stulecia, bądź po roku 1415 — kiedy biskup utracił prawo patronatu nad kościołem — przeważał w świątyni język niemiecki kazań; potwierdzałoby to także uzyskanie (w owym czasie) większych wpływów patrycjatu na główny kościół krakowski, wyrażających się m.in. w mianowaniu niższego duchowieństwa. Por. M. Friedberg, *dz. cyt.*, s. 24. Jeszcze w roku 1511 Jan Heydecke [Heideke], ówczesny archidiecezjalny kościoła Mariackiego, na nowo uposażył kaznodzieję niemieckiego, przeznaczając dla niego uposażenie altarii w kaplicy Ducha Świętego (Jana Bonera). Z kolei w roku 1527, biskup krakowski Piotr Tomicki (1525–1535) wydał wyrok polecający archidiecezjalnemu utrzymywać w kościele sześciu wikarych (znających język polski i niemiecki) oraz kaznodzieję niemieckiego i jego służącego; decyzję tę uznał również w roku 1534 papież Klemens VII. Zob. E. Długopolski, *dz. cyt.*, s. 16–17; B. Kumor, *dz. cyt.*, t. 2 s. 504; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 117–118.

stwo<sup>108</sup>. Skutkiem tego polscy rajcy i krakowskie pospólstwo zanieśli w roku 1536 do króla Zygmunta I prośbę o przywrócenie polskich kazań w głównym kościele miejskim. Król przychylił się do petycji, a wykonanie postanowienia zlecił arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Andrzejowi Krzyckiemu, biskupowi krakowskiemu Janowi Latałskiemu (1536) i wojewodzie Piotrowi Kmicie. Pomimo protestów niemieckich rajców i burmistrza, 23 XII 1536 r. wyznaczeni przez króla przedstawiciele kościoła polskiego wydali dokument postanawiający, aby w kościele Panny Maryi odbywały się kazania w języku polskim, a w kościele św. Barbary w języku niemieckim<sup>109</sup>. Decyzja ta została uprawomocniona rok później (19 II 1537) dokumentem królewskim wydanym przez Zygmunta I, na mocy którego dopuszczono jednak w farze — prócz kazań w języku polskim — głoszenie w godzinach popołudniowych kazań w języku niemieckim<sup>110</sup>. Aktem tym przywrócono zatem „polskość” głównemu kościołowi miejskiego Krakowa, samo zaś wydarzenie stało się wyrazem znacznej polonizacji miasta, na którą niewątpliwym wpływ wywarły koligacje rodzinne bogatego, „obcego” patrycjatu z wzrastającym w siłę polskim kupiectwem; oni to właśnie *de facto* sprawowali patronat nad krakowską farą.

<sup>108</sup> Wykaz duchowieństwa kościoła Mariackiego z XV w. ze szczególnym zwróceniem uwagi na narodowość, przedstawił Marian Friedberg w: *Założenie*, s. 28, przyp. 1. Wśród podanych zaś przez niego osób pełniących urząd wikarego byli: Mikołaj Czipszer (1419), Mikołaj, Paweł z Kazimierza i Wawrzyniec Loslou (1419), Jan Gigas (1452), Jan Bartosz (1454–1461), Paweł i Maciej Kaletnik (1494), Krystyn (1460), Mikołaj (1455), Maciej z Cieszyna i Piotr bakałarz z Oświęcimia (1463); a także: Mikołaj Hafer (pomocnik kaznodziei, 1441), Stanisław z Piotrkowa (wicezakrystian, 1494), Jerzy Bader (lektor, 1481), Jan Grinwalt (kapelan, 1491).

<sup>109</sup> Zob. KKK 2 nr 398 s. 187–189; przedruk dokumentu: W. Horbacki, *dz. cyt.*, s. 105–107. Decyzja przedstawicieli polskiego duchowieństwa otrzymała ustną aprobatę króla Zygmunta I.

<sup>110</sup> Zob. PPSMK 1 63, 755. Na temat sporu o język kazań w kościele Mariackim — zob. m.in.: J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Warszawa 1949 s. 269–271; K. Lepsz, *Kraków — miasto renesansowe*, w: *Szkice z dziejów Krakowa od czasów najdawniejszych do pierwszej wojny światowej*, red. J. Bieniarzówna, Kraków 1968 s. 173–175; M. Friedberg, *Kultura polska a niemiecka*, t. 2, Poznań 1964 s. 347–350; por. *Dzieje Krakowa*, red. J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, t. 2; J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1994 s. 78–83; B. Kumor, *dz. cyt.*, t. 2 s. 504; E. Piwowarczyk, *dz. cyt.*, s. 118–119.

### Zakończenie

Wyrosła do roli katedry miejskiej i mieszczańskiego kościoła w okresie średniowiecza świątynia Panny Maryi znajdowała się do końca XIV stulecia pod patronatem biskupa. Jej znaczenie podkreślał fakt posiadania przez proboszcza świątyni tytułu archiprezbitera z prawem używania pontyfikaliów. Pojawienie się tej wysokiej godności wiązało się prawdopodobnie z rozgraniczeniem parafii krakowskich w roku 1327 i szczególnym wyróżnieniem parafii Mariackiej, której rządca otrzymał prawo zwierzchności nad pozostałymi — wraz z pełnieniem funkcji dziekańskich; właściwym proboszczem parafii Mariackiej był wówczas prepozyt. Istnienie w XIV-wiecznym kościele Mariackim tych dwóch urzędów, archiprezbitera i prepozyta, poświadcza również uprzywilejowanie, jakim cieszyła się krakowska fara w ciągu tego stulecia. Z końcem XIV wieku — wraz z nasileniem się tendencji do przejęcia patronatu nad świątynią przez rajców miejskich — pojawiły się dążenia ukierunkowane na zniesienie stanowiska prepozyta i przejęcia jego beneficjum przez rektora świątyni. W rezultacie prowadzonych działań, w roku 1402 papież Bonifacy IX zniósł urząd prepozyta, a uznał godność archiprezbitera przynależnego odtąd proboszczom fary wraz z tytułem infulata i prawem używania pontyfikaliów.

Jednocześnie, od drugiej połowy XIV stulecia widoczne stały się rosnące wpływy rajców krakowskich na świątynię Mariacką, wyrażające się m.in. w funkcji prowizorów kościoła, mianowanych spośród rajców. Z końcem XIV w., w roku 1397, wpływy te uległy dalszemu powiększeniu poprzez otrzymanie przez rajców — na mocy bulli papieskiej Bonifacego IX — prawa do prezenty duchownego na urząd zakrystiana.

Sytuacja związana ze sprawowaniem patronatu nad krakowską farą uległa dalszej zmianie w pierwszej ćwierci XV w., kiedy biskup krakowski utracił swoje prerogatywy, które od roku 1415 — wraz z prawem patronatu nad osiemnastoma kościołami, a w tym i Panny Maryi — przeszły na króla polskiego. Odtąd przez cały wiek XV i XVI prawo prezenty na stanowisko archiprezbitera świątyni Mariackiej przysługiwało królowi, który jednak — poza utrzymaniem w mocy swojego uprawnienia — niezbyt interesował się farą. Zaistniałą sytuację wykorzystali w swych dążeniach rajcy krakowscy, przejmując

*de facto* patronat nad mieszczańskim kościołem. Początkowo niewielkie te wpływy, koncentrujące się na posiadaniu jednej z wież kościelnych (zwanej strażniczą), wraz ze wzrostem świadomości odrębności miejskiej Krakowa i jego władz, stopniowo — poprzez uzyskiwanie przywilejów — coraz bardziej były umacniane. Te dążenia znalazły również akceptację wśród mieszczan krakowskich, którzy poprzez liczne fundacje podkreślali przynależność kościoła Mariackiego do swojej „grupy” społecznej.

Troska mieszczan krakowskich o podniesienie rangi mieszczańskiej świątyni znalazła wyraz w realizacji zmian architektonicznych budowli, a szczególnie: prezbiterium (fundacja Mikołaja Wierzyńka), korpusu świątyni (w drugiej połowie XIV w.) oraz dostawieniu do niego w drugiej tercji XV w. szeregu zewnętrznych kaplic. Staraniom o architektoniczny kształt kościoła towarzyszył mecenat mieszczański wyrażający się w fundacjach — zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych — wystroju wnętrza fary oraz sprawianiu odpowiednich sprzętów i paramentów liturgicznych. W okresie średniowiecza żaden z krakowskich kościołów miejskich nie otrzymał tytułu legatów — ile otrzymała świątynia Mariacka<sup>111</sup>. A ponieważ od czasów lokacji, do drugiej połowy XV w., dominującym elementem narodowościowym wśród patrycjatu krakowskiego była ludność niemiecka, stąd też utrwaliło się określenie średniowiecznej fary jako „niemieckiej”. Problem ten uwidocznił się w obsadzie głównych stanowisk kościelnych i dominującym w mieszczańskiej świątyni języku kazań; w XIV w. głoszone je w języku polskim i niemieckim, przez cały wiek XV w niemieckim. W ciągu XV stulecia nastąpiły jednak zmiany, związane z uzyskiwaniem coraz większych wpływów wśród patrycjatu przez żywioł polski — co znalazło swoje ukoronowanie w roku 1537, kiedy to przywrócono w kazaniach język polski. W ten sposób w dziejach krakowskiej fary zaznaczyły się przemiany struktury narodowościowej i statusu społecznego średniowiecznego, krakowskiego mieszczaństwa, które wraz z uzyskiwaniem zamożności nie szczędziło starań o wzbogacenie wystroju „swojego” kościoła i jednocześnie krakowskiej fary.

<sup>111</sup> Szeroko na temat fundacji czynionych ze strony przedstawicieli krakowskiego mieszczaństwa, zmierzających do wzbogacenia wystroju wnętrza oraz wyposażenia skarbcza i zakrystii kościoła Panny Maryi w średniowieczu — zob. E. Piwoarczyk, *dz. cyt.*, s. 121–233.

Potwierdzeniem tego szczególnego „wybrania” świątyni Panny Maryi przez mieszczan jest *Księga zmarłych Bractwa* (działającego przy farze), w której wśród przedstawicieli rodzin królewskich, niewielkiej liczby duchownych czy rycerzy, zapisano długą listę nazwisk przeważnie bogatych mieszczan krakowskich, a czasem również ich służby<sup>112</sup>. Od... leżąc w niej można m.in. nazwiska fundatorów i ofiarodawców: Teodoryka Weinricha, Jana Krancza, Piotra Kaltherberga [Kaldenberga], Stefana Leipnigera, Waltera [Jana Waltka] Kesingera [Kislinga]; a także przedstawicieli rodów: Gliwiczów, Keczerów, Langów, Wierzyńków, Morsztynów, Kromerów, Bełzów, Krupków, Salomonów, Becków, Berów, Kislingów, Bonerów, Fogelwederów czy Szylingów. Osoby te należały do najznakomitszych sfer Krakowa — bogatych kupców, starszych cechów, dostojników władz municypalnych i razem z Bractwem, cechami czy radą miejską sprawowały pewnego rodzaju mecenat nad farą, decydując jednocześnie o „charakterze” kościoła Panny Maryi w okresie średniowiecza — „katedry” miejskiej i mieszczańskiej świątyni.

<sup>112</sup> *Księgę zmarłych bractwa kościoła Błogosławionej Panny Maryi w Krakowie*, zredagowaną w języku niemieckim, założono — zdaniem Józefa Mitkowskiego — około roku 1370. Wśród zmarłych członków bractwa (na początku wykazu) zapisano m.in.: *Król Kazimierz*, [...] *Król Ludwik*, [...] *Król Władysław*, [...] *Król Olbracht*, [...] *Jadwiga królowa*, [...] *Anna królowa*, [...] *Elizabeth królowa*, [...] *Zofia królowa*. Pełną listę zmarłych członków Bractwa, których nazwiska odnotowano w księdze, podał J. Mitkowski w: *Księga zmarłych bractwa kościoła Panny Marii w Krakowie (wiek XIV–XVIII)*, „Studia Historyczne” t. 11:1968 z. 1(40) s. 82–95. Natomiast szerokiego opracowania na temat bractw istniejących przy kościołach krakowskich — uwzględniając również Bractwo NPM przy kościele Mariackim — dokonała Hanna Zaremska w: *Bractwa*, passim; zob. też: W. Gąsiorowski, *dz. cyt.*, s. 88–90; E. Długopolski, *dz. cyt.*, s. 27–28; B. Kumor, *dz. cyt.*, t. 2 s. 562–563; E. Piwoarczyk, *dz. cyt.*, s. 119.



ELŻBIETA PIWOWARCZYK

## Cracow's Burgher 'Cathedral': Medieval Patrons of the Church of the Virgin Mary in Cracow

### Summary

The Church of the Virgin Mary, the principal landmark of Cracow's Old Town, was built as a burgher church under the patronage of the Bishop of Cracow. One of the indicators of St Mary's privileged position was the fact that its incumbent had the rank of archpresbyter with the right to use episcopal robes and insignia; the day-to-day duties of running the parish fell to the prepositor. However, by the end of the 14th century the City Council stepped up pressures to wrench the patronage over St Mary's from the hands of the bishop. First, they succeeded in getting Pope Boniface IX to give the Council the right to present their candidate to the office of sacristan (1397) and to abolish the office of the prepositor (1402). In 1415 the Bishop of Cracow lost his prerogatives — including patronage over St Mary's and 17 other churches — to the king. For the next two hundred years the royal patrons contented themselves with exercising their right to present the archpresbyter and neglected by and large everything else about the church. This was exploited by the Cracow aldermen, who with the backing of the city's burghers, became *de facto* patrons of the church, securing their hold on it by a series of minor concessions and privileges. The burghers were keen to embellish their church and make it more impressive. The additions included a new presbyterium, alterations to the church hull (late 14th c.) and the construction of a row of side chapels (the second third of the 15th c.). Initiatives envisaging large-scale architectural improvements drew their strength from a continuous flow of legacies both from individual and corporate donors.

The German patriciate that predominated in Cracow until the late 15th century patronized St Mary's with rich gifts, a circumstance which earned it the name of „the German church”. The German affiliation was also a source of discords over principal nominations and the language of sermons (until the end of the 15th century they were in German). The 15th century saw a rise of Polish-speaking patriciate which led eventually to the replacement of German by Polish in St Mary's in 1537.

*Translated by A. Branny*